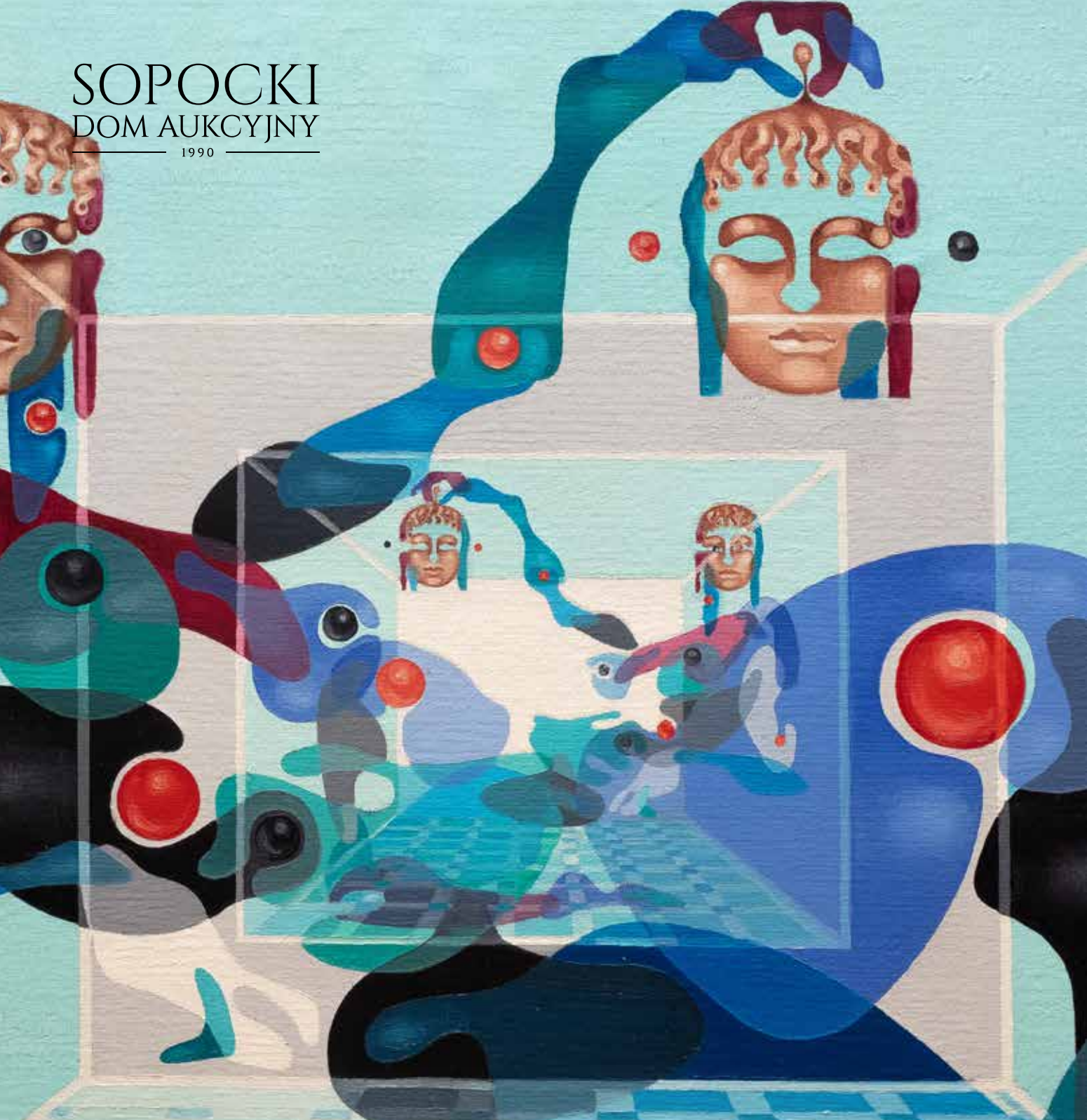


SOPOCKI
DOM AUKCYJNY
1990



AUKCJA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ

28 PAŹDZIERNIKA 2023



SOPOCKI
DOM AUKCYJNY
1990

AUKCJA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ

28 PAŹDZIERNIKA (SOBOTA) 2023, GODZ. 16

Sopocki Dom Aukcyjny, Sopot, Boh. Monte Cassino 43

tel.: (58) 551 22 89

Katarzyna Dąbrowska: 605 474 355, katarzyna.dabrowska@sda.pl

e-mail: modern@sda.pl

WYSTAWA PRZEDAUKCYJNA:

od 14 października w siedzibie SDA

poniedziałek – piątek od 11 do 18

sobota od 11 do 15

LICYTACJA ONLINE

live.sda.pl

KUPUJ DZIEŁA SZTUKI TAK, JAK CI WYGODNIE.



Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom, nasz dom aukcyjny przekazuje w ręce kolekcjonerów sztuki możliwość licytowania wyjątkowych obiektów online. Proces odbywa się poprzez darmową aplikację mobilną lub przeglądarkę internetową na naszej stronie: live.sda.pl

POBIERZ APLIKACJĘ MOBILNĄ LUB ZAREJESTRUJ SIĘ NA STRONIE I KORZYSTAJ Z UDOGODNIEŃ, KTÓRE OFERUJEMY:



Licytuj samodzielnie z dowolnego miejsca przez aplikację na urządzenia mobilne lub stronę internetową



Bądź na bieżąco! Obserwuj ulubionych artystów i śledź dostępność ich dzieł



Otrzymuj powiadomienia o nowych aukcjach organizowanych przez SoPocki Dom Aukcyjny



Uzyskaj dostęp do transmisji live każdej licytacji organizowanej przez nas



Zarejestruj się szybko i bezpiecznie na wszystkie nasze aukcje



Personalizuj naszą aplikację mobilną i licytuj w sposób, który preferujesz



live.sda.pl

W sztuce jak i w życiu, sumujące się zjawiska nie są mechanicznym ich dodawaniem do siebie. Ich połączenie stwarza zupełnie nową jakość, w której często z trudem tylko możemy doszukać się składających się na nią pierwotnych elementów. Często po zetknięciu się ze sobą niszczą się one nawzajem lub tworzą nierozzerwalną, monolityczną całość. Złudzeniem jest wiara w możliwość zobjektywizowania czy usystematyzowania za pomocą matematyki chaosu lawinowego potoku zjawisk. Przecież to właśnie matematyka ma dla każdej ze swoich abstrakcyjnych, liczbowych wartości niekończące się sposoby uzewnętrzniania ich poprzez proste cyfrowe symbole lub piętrowe konstrukcje spekulacji.

Jan Tarasin, cyt. za: Jan Tarasin. Malarstwo i prace na papierze 2005–1959, Państwowa Galeria Sztuki w Sopocie, Sopot 2006. s. 4



1

Jan Tarasin

(1926–2009)

Magazyn, 1991

akwarela, papier, 40 × 30 cm,
sygnowany i datowany p.d.:

'J. Tarasin 91'; na odwrocie: 'Jan
Tarasin 91 |Magazyn' oraz pieczęt-
ka Woj. Urzędu Ochrony Zabytków
(zgoda na wywóz)

estymacja: 28 000 – 35 000 zł •

Malarz i grafik. Studiował na wydziale malarstwa w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, w pracowniach Zbigniewa Pronaszki, Wacława Taranczewskiego. Nauki pobierał również na wydziale grafiki Andrzeja Jurkiewicza i Konrada Szrednickiego. Studia ukończył w 1951 roku. Jeszcze będąc studentem debiutował na I Wystawie Sztuki Nowoczesnej w Krakowie w 1948 roku. W latach 1963–1967 sprawował stanowisko wykładowcy na Wydziale Architektury Wnętrz macierzystej uczelni. Następnie w 1974 roku pracował w Warszawie w tamtejszej ASP. W 1985 roku otrzymał tytuł profesora nadzwyczajnego tej właśnie uczelni, a w latach 1987–1990 był jej rektorem. Był laureatem wielu nagród, m.in. otrzymał Nagrodę im. Jana Cybisa w 1984 roku.

W sztuce polskiej niepowtarzalność zjawiska – które nazywać można przypadkiem Kobzdeja – wynika z jego agresywnej, niemal zachłannej adoracji życia. Był artystą impulsywnym, niespokojnym, o nieokiełznanym temperamencie. Malarstwo traktował jak wielką „przygodę, pełną niespodzianek, radości, dotkliwych porażek [...]”. Ta przygoda – dodawał skromnie – „prowadzi do obrazów lepszych ode mnie”.

Aleksander Wojciechowski, *Młode malarstwo polskie 1944–1974*, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk 1975, s. 89

2

Aleksander Kobzdej

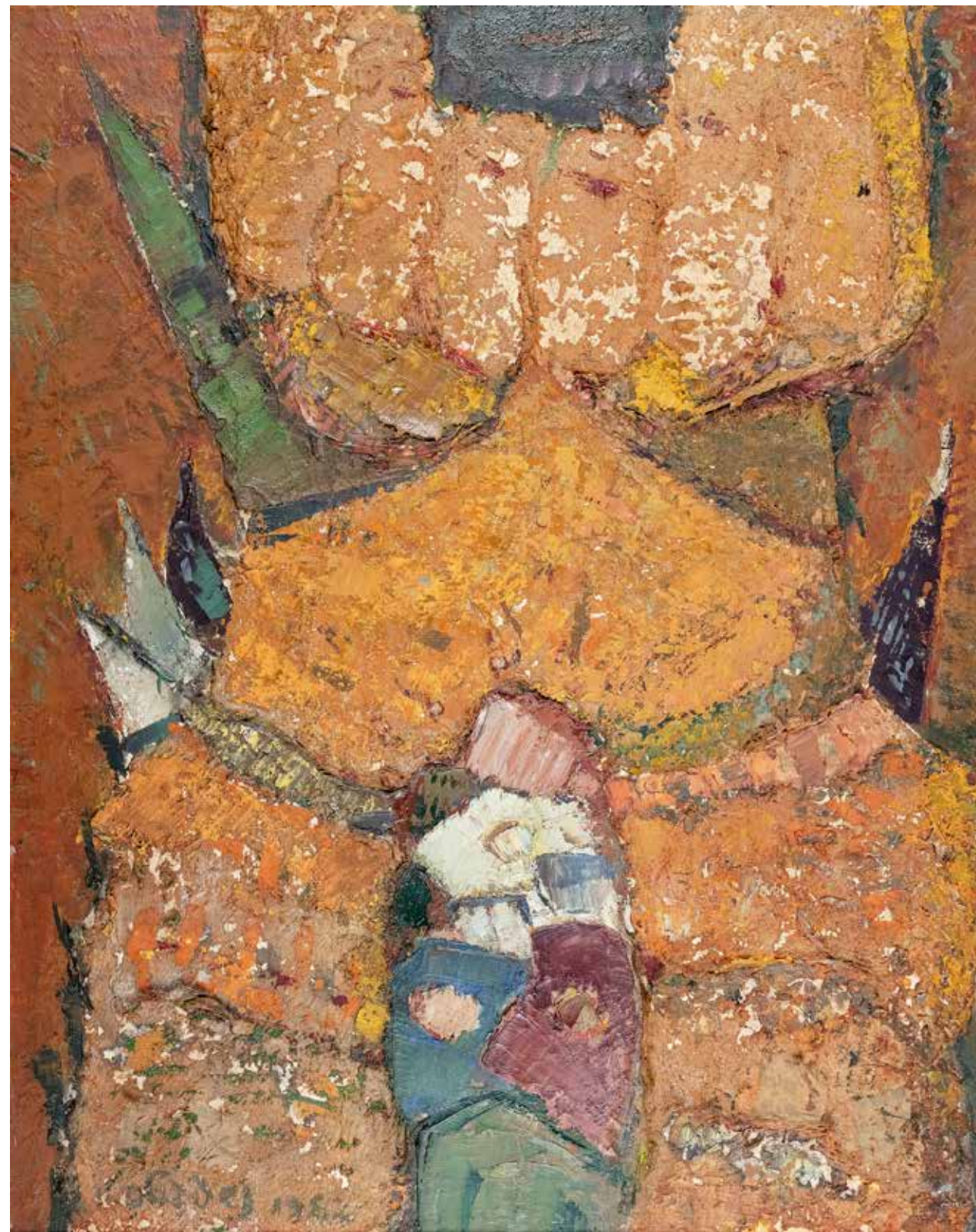
(1920–1972)

Mexico III, 1962

olej, płótno, 81 × 65 cm, sygnowany l.d.: „Kobzdej 1962” oraz sygnowany, opisany i datowany na odwrocie: „Aleksander Kobzdej | 1962 | MEXICO III | 81 × 65”

estymacja: 65 000 – 85 000 zł •

Malarz, grafik, ilustrator i scenograf. Studiował architekturę na Politechnice we Lwowie od 1939 roku, którą ukończył w 1946 roku na gdańskiej Politechnice. W czasie studiów jednocześnie pobierał nauki malarstwa pod kierunkiem Władysława Lama. Zaraz po zakończeniu wojny w 1945 roku podjął studia w krakowskiej ASP pod kierunkiem Eugeniusza Eibischa. Był to jednak krótki epizod w życiu artysty, ponieważ jeszcze w tym samym roku został asystentem Władysława Lama na Wydziale Architektury Politechniki Gdańskiej. Następnie podjął pracę w sopockim PWSSP, gdzie pracował do 1951 roku, po czym przeprowadził się do Warszawy, gdzie osiadł się już na stałe. Twórczość malarską artysty można podzielić na kilka etapów. Początkowo czerpał inspirację ze zdobyczy postimpresjonistów. Następnie zwrócił się ku realizmowi, nawiązując do mistrzów malarstwa 19 wieku. W okresie socrealizmu stał się czołowym artystą oficjalnie zadekretowanej przez władzę komunistyczne sztuki. Autor arcydzieła socrealizmu *Podaj cegłę*, (z dyptyku „Podaj cegłę i Ceglarki”). Zerwał z socrealizmem w 1955 r. Artysta skierował się ku informelmu, tworząc od tego momentu kompozycje abstrakcyjne, zwracając dużą uwagę na koloryt, oraz konsepty strukturalne i fakturalne obrazu. Kobzdej brał udział na weneckim Biennale w 1954 roku, a międzynarodowy rozgłos przyniósł Aleksandrowi Kobzdejowi sukces na V Biennale w São Paulo, gdzie otrzymał najważniejszą nagrodę w swojej karierze za cykl „Idole”. Odszedł od malarstwa przedstawieniowego, zaczął tworzyć w duchu informelu. Pracował nad strukturą i fakturą obrazu – stworzył cykl „Szczeliny” rozpoczęty w 1966 r. Rozwinięciem tego cyklu stały się tworzone od 1969 r. obiekty malarskie zwane „Hors cadre” (bez ram), wchodzące bez jakichkolwiek ograniczeń w relacje z otaczającą przestrzenią.



Spośród wielu materiałów Stern wybrał kości nieprzypadkowo. Często układa je w drobny relief przypominający archaiczne hebrajskie litery; nie po to jednak by tworzyć z nich kolejny midrasz pouczający o biblijnej transcendencji. Kości są bowiem w obrazach Sterna przede wszystkim szczątkowymi formami pozostałymi po żywych organizmach – tłumaczą one rozpad i odradzanie w biologicznych procesach ciągle zmieniającej się materii. Kości to też najbardziej zredukowana postać tego, co było żywe.

Jan Trzupek [w:] Jonasz Stern. Obrazy z lat 1964–1988. Katalog wystawy, [red:] Józef Chrobak, Muzeum Okręgowe w Nowym Sączu. Galeria Sztuki Dawna Synagoga, wrzesień/listopad 1988, Kraków 1988, s.14

Tej warstwie obrazów Sterna – symbolicznej, aluzyjnej, filozoficznej czy kulturowej odpowiada forma poczynając od znaków abstrakcyjnych, lecz sugestywnie narzucających skojarzenia z nieznanym pismem, z rytuałem, z zamierzną magią, po kompozycje wykonane z kości zwierząt i szkieletów ryb, a więc rzeczy z samej natury kojarzących się ze śmiercią, przemijaniem, odchodzeniem. Skoro zaś mowa o warstwie formalnej tych obrazów, nie sposób nie wspomnieć o roli, jaką odgrywa w nich kolor. Czasami ostry i agresywny, narzucający się uwadze, określający charakter i atmosferę kompozycji, czasem stonowany, czasem dyskretny tak, że niemal niezauważalny, zawsze najbardziej wyrafinowany, tworzący harmonię złożoną z wielu subtelnych nieraz niewidocznych na pierwszy rzut oka tonów, odcieni, niuansów.

Magdalena Hniedziewicz, [fragm.] Ryby w świetle kanibali, „Kultura” 4 IV 1976

WYSTAWIANY:

- wystawa indywidualna, Muzeum Mikołaja Kopernika we Fromborku, sierpień – wrzesień 1977
- wystawa indywidualna, Galeria Zapiecek, Warszawa 19 II – 10 III 1979

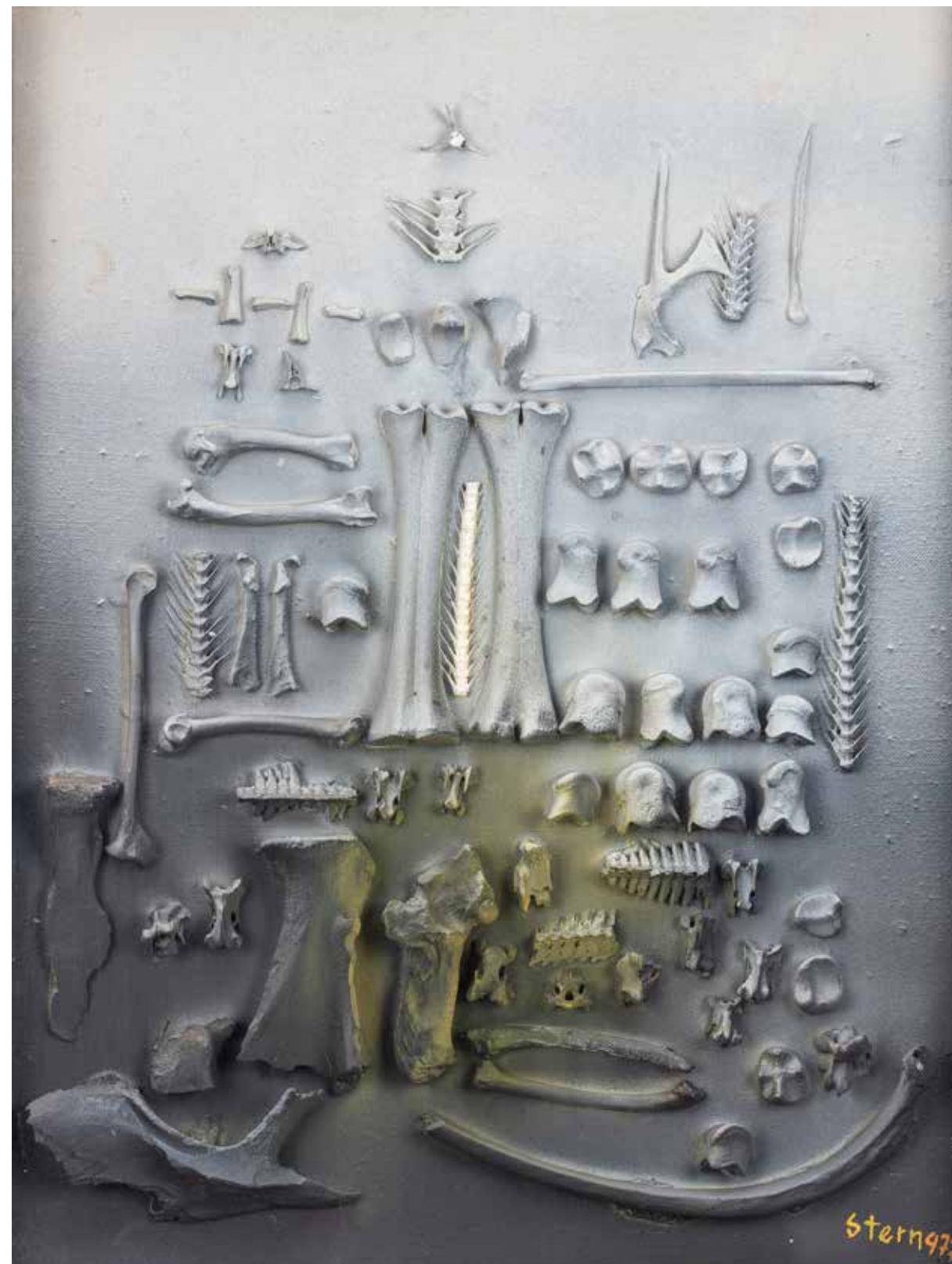
LITERATURA:

- Jonasz Stern. Obrazy z lat 1964 – 1988, Muzeum Okręgowe w Nowym Sączu [katalog wystawy], oprac. Józef Chrobak, Nowy Sącz 1988, poz. 30

POCHODZENIE:

- kolekcja prywatna, Szwecja (zakup na wystawie w Galerii Zapiecek w 1979 roku)

Malarz, grafik i pedagog żydowskiego pochodzenia. Początkowo pobierał lekcje malarstwa w prywatnej szkole we Lwowie i w Krakowie u Ludwika Mehofferowej, następnie zaś kontynuował nauki w tamtejszej Akademii Sztuk Pięknych. Był współzałożycielem tzw. Pierwszej Grupy Krakowskiej, po wojnie zaś dwukrotnie prezesem Drugiej Grupy Krakowskiej. Twórczość artysty silnie ukształtowały polityka i przeżycia wojenne, nie przejął od swoich nauczycieli z czasów studenckich – Fryderyka Pautscha, Teodora Axentowicza i Władysława Jarockiego – formuły artystycznej, bliższa była mu o niespokojnym duchu awangarda. Dorobek artysty można podzielić na dwa zasadnicze rozdziały: okres przedwojenny, w którym wyraźny był wpływ niemieckiego ekspresjonizmu i kubizmu oraz powojenny, który obfitował w formalne eksperymenty (malarstwo materii, „abstrakcja biologiczna”), gdzie kluczową rolę odgrywało łączenie tradycyjnego medium z nietypowym, jak szczątki organiczne zwierząt, wszystko zaś było okraszone siatką symbolicznych znaczeń o wymowie wanitatywnej.



3

Jonasz Stern

(1904–1988)

Ślady Kanibala, 1977

collage, płótno, 59 × 45 cm
sygnowany p.d.: 'Stern 977', na odwrocie nalepka z odręcznym opisem obrazu oraz nalepka wystawowa z Muzeum Mikołaja Kopernika we Fromborku z opisem obrazu oraz datą VIII–IX 1977

estymacja: 75 000 – 95 000 zł •

Prezentowana praca powstała w przełomowym dla artysty 1959 roku, kiedy jego dzieła zdobywają główną nagrodę na paryskim Biennale Młodych, a on sam decyduje się na stałe zamieszkanie w mieście. W tym właśnie roku dwudziesto-dziewięcioletni artysta wziął udział w kilku wystawach zagranicznych, między innymi w tak prestiżowych imprezach, jak Biennale w Sao Paulo oraz Documenta w Kassel. Był to początek okresu, w którym Lebenstein miał okazję wystawić w prestiżowych instytucjach artystycznych. W niedługim czasie rozpoczął też współpracę z nowojorskim galerzystą Arturem Lejwą, w którego Gallerie Chalette wystawiał swoje prace.

„Postać” należy do cyklu „Figur osiowych”, które zaczęły powstawać w 1955 roku. „Lebenstein podejmuje całkowicie nowy temat – figurę ludzką, której kształt ulega uproszczeniu, a ona sama nieruchomieje, zostaje uwięziona w płaskiej przestrzeni kadru. Prace te początkowo wykonane są na papierze milimetrowym za pomocą tuszu, akwarel i gwaszu. Są one zgrzebne, zachwycają delikatnością i finezją. Tytułowe figury przypominają totemy, odwołują się do jakiejś prywatnej mitologii, do której nie mamy dostępu, ale mimo to urzekają nas swoją siłą wyrazu, prostotą kilku kresek tuszu, za pomocą których dokonuje się ich kreacja.”

Tomasz Jeziorowski, Poszukiwanie mitu [w:] Jan Lebenstein. Malarstwo i rysunek, Państwowa Galeria Sztuki, Sopot 2020, s. 5

Analogiczne gwasze prezentowane były na słynnej wystawie „15 Polish Painters” zorganizowanej przez Petera Selza w 1961 roku w nowojorskiej MoMA.

POCHODZENIE:

- kolekcja prywatna, Stany Zjednoczone
- Galeria Chalette, Nowy Jork

Był jednym z największych malarzy polskich II połowy XX wieku. Studiował w warszawskiej ASP w pracowni A. Nachta-Samborskiego. Debiutował na wystawie „Przeciw wojnie, przeciw faszyzmowi” w warszawskim Arsenale w 1955 r. Od połowy lat 50. krystalizowała się powoli Figura osiowa – emblemat jego malarstwa. Jesienią 1959 roku jego Figury osiowe zostały pokazane na I Biennale w Paryżu, zainicjowanym przez ówczesnego ministra kultury André Malraux. Lebenstein otrzymał główną nagrodę Biennale i w 1961 roku miał wielką monograficzną wystawę w Musée d'Art moderne de la Ville de Paris. Od 1960 roku zamieszkał w Paryżu na stałe. Lata 60., a szczególnie wczesne, to wielki międzynarodowy sukces młodego polskiego malarza. Jego obrazy znajdujemy na najważniejszych wystawach europejskich, w prywatnych kolekcjach amerykańskich, a także m.in. w Museum of Modern Art w Nowym Jorku. W tym okresie Lebenstein zawarł bliskie przyjaźnie z Konstantym A. Jeleńskim, Aleksandrem Watem, Mary McCarthy, Romainem Gary, Jean Seberg, Jeanem Cassou. W kolejnych latach tematy czerpał z literatury starożytnej, mitologii, Biblii. Stworzył cykl poświęcony wyobrażeniom prehistorycznych zwierząt. Związany był ze środowiskiem paryskiej „Kultury”, m.in. ilustrował wydawane tam opowiadania G. Herlinga-Grudzińskiego i „Folwark zwierzęcy” G. Orwella. Uhonorowany wieloma nagrodami, w tym: Grand Prix de la Ville Paris (1959 r.). Nagrodą Fundacji A. Jurzykowskiego (Nowy Jork, 1976 r.), Nagrodą im. J. Cybisa (1987 r.).

4

Jan Lebenstein

(1930–1999)

Postać, 1959

gwasz, tusz, papier milimetrowy,
58 × 42,5 cm w świetle passe-par-
tout, sygnowany l.d.: 'LEBENSTEIN
1959'

estymacja: 55 000 – 65 000 zł •



Jest on wielkim romantykiem op-artu, działającym nie według reguł, lecz według połączenia intuicji i eksperymentu, odwołującym się nie do rozumu, lecz do naszej tęsknoty za tym, co tajemnicze. Kiedy już to czysto wzrokowe wrażenie nowości się zatrze, okaże się, że ta sztuczka optyczna faktycznie jest czymś więcej niż tylko sztuczką i jawi się jako brama do nowego doświadczenia koloru i przestrzeni.

John Canaday, Fangor's Romantic Op, New York Times, 15 luty, 1970, s. 103

POCHODZENIE:

- kolekcja prywatna, Niemcy
- kolekcja prywatna, Stany Zjednoczone
- Galeria Chalette, Nowy Jork

Jeden z czołowych polskich artystów sztuki współczesnej. W l. 1940–1944 odbył prywatne studia u T. Pruszkowskiego i F. Szczęsnego Kowarskiego. W 1946 r. otrzymał dyplom w warszawskiej ASP. W czasie socrealizmu tworzył w nurcie realistycznym. Z tego okresu pochodzi sztandarowy obraz artysty Matka Koreanka, za który otrzymał II nagrodę na 2. Ogólnopolskiej Wystawie Plastyki w Warszawie. Współtworzył Polską Szkołę Plakatu. W latach 1954–62 był pedagogiem na Wydziale Grafiki warszawskiej akademii. W 1966 roku wyjechał z Polski, kolejno podróżował do Wiednia, Paryża, Berlina oraz do Stanów Zjednoczonych. Do najbardziej charakterystycznych prac artysty należą, tworzone do końca lat 60-tych, nawiązujące do op-artu przedstawienia okręgów o rozmytych, mglistych krawędziach, odznaczające się wibrującą barwą. Kompozycje optyczne, również z wykorzystaniem falistych linii, malował do połowy lat 70., by w połowie tej dekady powrócić do malarstwa figuratywnego. Malarz jest jednym z gigantów sztuki XX w. To jedyne polski artysta, który został zaproszony i uczestniczył w słynnej międzynarodowej wystawie „The responsive Eye” w Museum of Modern Art w Nowym Jorku (1965) i jedyne polski artysta, który miał indywidualną wystawę w Muzeum Guggenheima w Nowym Jorku (1970). Lata emigracji sprawiły, że jego prace trafiły do najważniejszych międzynarodowych zbiorów. Jego obrazy sprzedawane są dziś za rekordowe kwoty w polskich domach aukcyjnych.

5

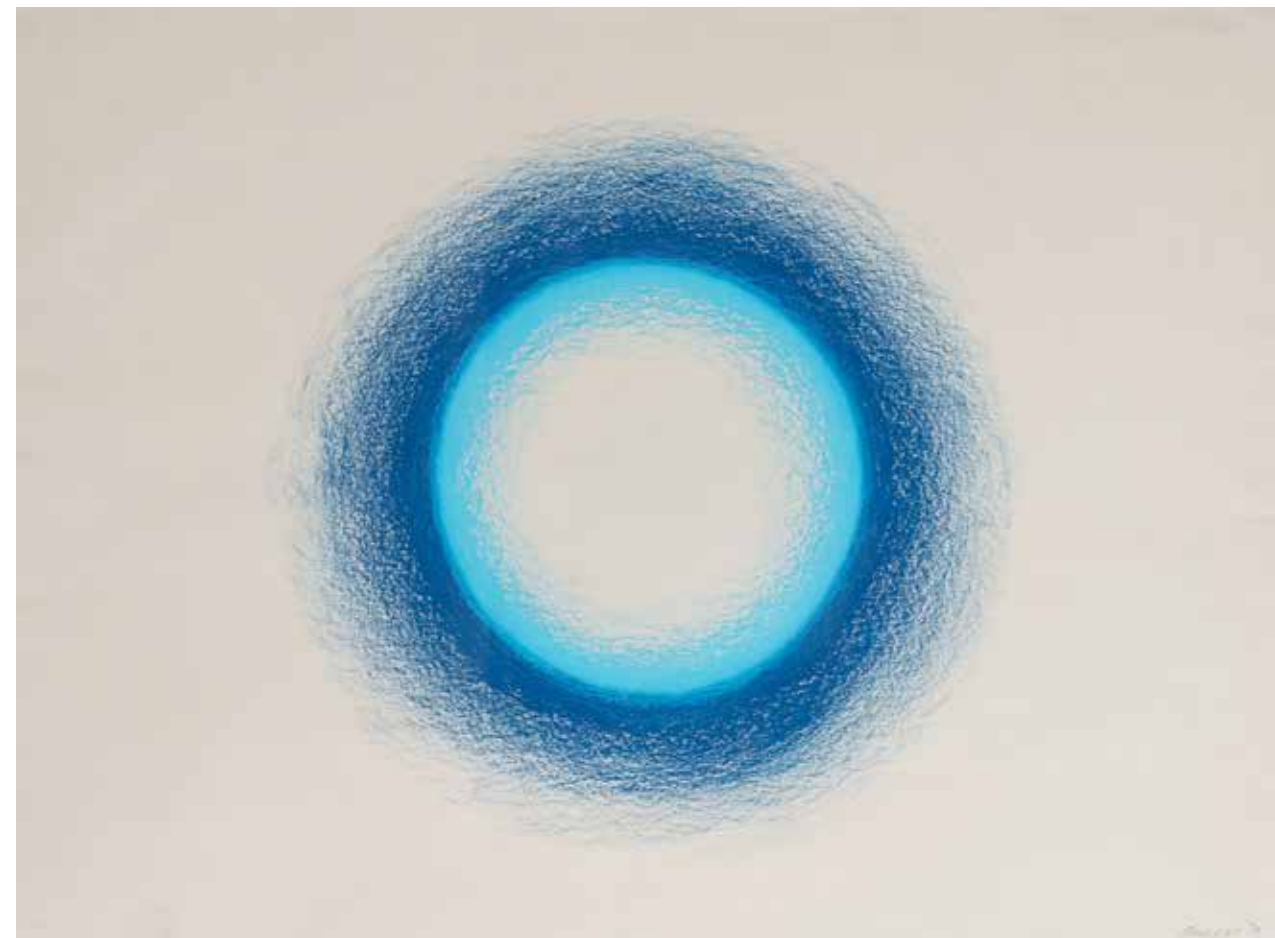
Wojciech Fangor

(1922–2015)

Kompozycja, 1974

pastele olejne, papier, 50 × 67 cm,
sygnowany p.d.: 'Fangor 74';
na odwrocie nalepka z Galerie
Chalette z danymi pracy
oraz numerem MCL5394

estymacja: 100 000 – 140 000 zł •



6

Edward Dwurnik

(1943–2018)

Kruszwica, z cyklu „Podróże autostopem”, 1976

olej, płótno, 130 × 89 cm,
sygnowany i datowany l.d.:
'1976 | E. DWURNIK', p.g.: 'KRUSZ-
WICA' oraz opisany na odwrocie:
'E. DWURNIK | 1976 | NR. 80/IX';
nalepka autorska z opisem obrazu,
nalepka z Centralnego Biura Wystaw
Artystycznych, wystawowe: Donieck
(1977), Darmstadt (1977), Złotoryja
(1979), BWA Sień Gdańska (1979),
BWA, Legnica/Klub MPiK, Lublin
(1979)

estymacja: 190 000 – 220 000 zł •

WYSTAWIANY:

- Młoda plastyka polska, Donieck, 1977
- Polnische Kunst Heute. 20 Jahresausstellung Der Neuen Darmstadter Sezession, Ausstellungshallen Mathildenhöhe, Darmstadt, 1977
- Złotoryjski Ośrodek Kultury, 1979
- Edward Dwurnik. Malarstwo, Galeria Sień Gdańska, Gdańsk, 1979
- Edward Dwurnik. Malarstwo, BWA, Legnica/Klub MPiK, Lublin, 1979

Do obrazu dołączony certyfikat Fundacji Edwarda Dwurnika

Studiował w warszawskiej ASP w latach 1963–70. W czasie studiów, począwszy od 1965 roku rozpoczął cykl Podróże autostopem, w którym portretował miasta i miasteczka z perspektywy „ptasiego lotu”, w polu zainteresowania artysty, poza architekturą, znalazło się życie i obyczaje mieszkańców. W latach 1972 – 78 powstaje cykl Sportowcy, w którym przedstawia ludzi marginesu, cwaniaków, palaczy najtańszych wówczas papierosów marki „Sport”. Obrazy z cyklu Warszawa (1981 r), proroczo antycypowały wprowadzenie stanu wojennego w Polsce. W cyklu Droga na Wschód (1989 – 1991) upamiętnił ofiary stalinowskiego komunizmu, w cyklu Od Grudnia do Czerwca (1990 – 1994) oddał pamięć ofiarom stanu wojennego w Polsce. W cyklu Niech żyje wojna! powstałym pod wrażeniem wojen na Kaukazie i Bałkanach artysta śle przesłanie – ostrzeżenie. Autor ponad 3 tysięcy obrazów towarzyszących naszemu życiu od kilkudziesięciu lat, stanowiących swoistą, niepowtarzalną, artystycznie ujętą kronikę życia, obyczaju, materialnego i duchowego zapisu naszej kultury.



Chciałbym, aby każdy patrzył na moje obrazy poprzez samego siebie, ja wyznaczam tylko kierunek skojarzeń, nie określając ich dokładnie.

Zbysław Maciejewski [w:] [katalog:] Zbysław Marek Maciejewski. Malarstwo. Wystawa Jubileuszowa. [red:] Czesław Rzońca, Kraków – Gdańsk – Olsztyn – Gorzów Wielkopolski – Szczecin, 1997–1998

WYSTAWIANY m.in.:

– Zbysław Marek Maciejewski. *Własna wizja świata*, Filharmonia w Szczecinie, 23.10–17.11. 2019 Szczecin

LITERATURA:

– Zbysław Marek Maciejewski. *Własna wizja świata. W dwudziątą rocznicę śmierci artysty* – wystawa prac z kolekcji szczecińsko-berlińskich, Szczecin 2019, s. 42–43 (il.)

POCHODZENIE:

– kolekcja prywatna, Berlin (zakup od artysty)

Zaliczany do czołówki artystów polskich 2. połowy XX wieku. Studiował na Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, gdzie, w 1969 roku, uzyskał dyplom w Pracowni Malarstwa profesora Wacława Taranczewskiego. W późniejszym czasie sam został profesorem tejże uczelni (od 1989 roku prowadził pracownię malarstwa na Wydziale Grafiki), jak również profesorem Europejskiej Akademii Sztuk w Warszawie. Twórczość jego inspirowana jest m.in. sztuką okresu Młodej Polski, secesją, koloryzmem, a także kulturą Dalekiego Wschodu. Maciejewski często odwoływał się do metafory, nierzadko posiadającej wymowę erotyczną, przez co jego kompozycje przyciągają uwagę widza głównie klimatem – tajemniczym, zagadkowym, bądź radosnym, pełnym niezmaconego, choć podszytego napięciem, spokoju. Budował ów nastrój za pomocą oryginalnego systemu malarskich znaków: materię jego prac tworzą z reguły rozedrgane, pulsujące ulubionymi barwami (między innymi różnymi tonami zieleni) i światłem drobne pociągnięcia pędzlem, mozaikowo wypełniające płaszczyznę. Był znakomitym znawcą sztuki, kolekcjonerem kobierców wschodnich, porcelany, rycin japońskich i malarstwa polskiego. Zmarł przedwcześnie, po ciężkiej chorobie, w 1999 roku. Za swą twórczość malarską, obok wielu innych, otrzymał w 1997 roku Nagrodę im. Witolda Wojtkiewicza, przyznaną przez krakowski Okręg ZPAP.

7

Zbysław Maciejewski

(1946–1999)

Na tarasie, 1983

olej, akryl, płótno, 137 × 200 cm,
sygnowany i opisany na odwrocie:
'Zbysław Marek Maciejewski | „NA
TARASIE” | olej, akryl | 1983'

estymacja: 150 000 – 200 000 zł •





Bliski mu jest Wojtkiewicz, Mehoffer, Boznańska, ale też bliscy mu są Klimt Ensor i Bonnard, a korzysta swobodnie z nowych mediów i procederów, aż po efekty kamery fotograficznej i filmowej. Jeśli malarstwu temu chcemy nadać jakąś etykietę, to może ona brzmieć „Neorealizm oniryczny” (od greckiego oneiros – sen). (...)

Wydaje się że obecnie zamierzeniem Maciejewskiego jest, aby w wielkich płótnach, powstających w pracowni, zachować sugestię tej świeżości, bezpośredniości obserwacji, a zarazem wykreować świat malarski autonomiczny, przeniknięty nadal tajemniczą oniryczną aurą. Płótna stają się przestrzenne, rozbudowane w głąb, kadrowane z różnych odległości i różnych horyzontów spojrzenia. Człowiek pojawia się coraz rzadziej. Króluje pełna przepychu vegetacja roślinna, florealna. Iskrzące kolorami ogrody pełne są pełzających cieni, drżących światła i refleksów, blasków sączących się przez liście, srebrnych, migotliwych kropel wodotrysków. Te czarodziejskie ogrody plenią się bujnie, wypełniając bez reszty ogromne płótna (...).

8

Zdzisław Beksiński

(1929–2005)

Melancolia, 1976

olej, płyta, 125,5 × 64,5 cm,
sygnowany i datowany na odwrocie:
'BEKSIŃSKI | 1976'

estymacja: 750 000 – 1 000 000 zł •

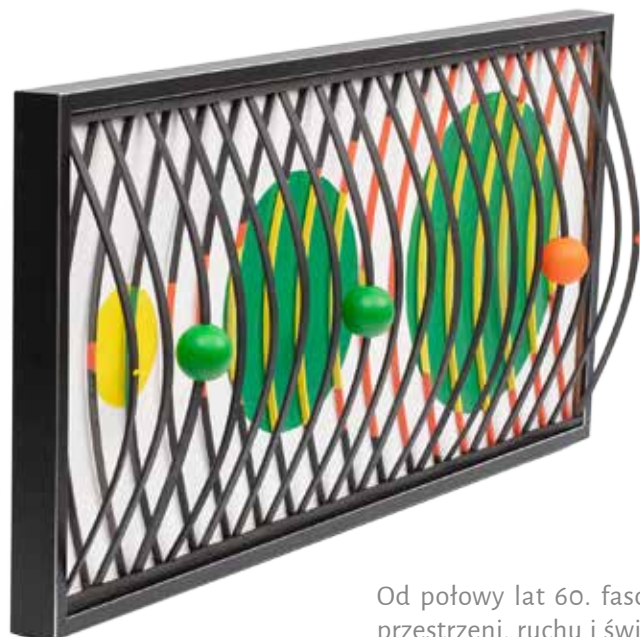
Malarz, rzeźbiarz, fotograf, rysownik i artysta postępujący się grafiką komputerową. W latach 1947–1952 studiował na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej. Twórczość Beksińskiego można podzielić na dwa okresy: awangardowy, który trwał zaledwie przez kilka pierwszych lat, i drugi, podczas którego artysta wypracowuje właściwy dla swojej sztuki, rozpoznawalny przez odbiorców wizerunek. Początkowo zajmował się fotografią, tworzył m. in. kolaże, tzw. antyfotografie, a także abstrakcyjne reliefy i figury z metalu. Wczesne prace artysty realizowane były w konwencji informelu, malowane reliefowo, grubo kładzioną farbą. Na początku lat sześćdziesiątych w pełni oddał się malarstwu fantastycznemu, wizjonerskiemu, figuratywnemu, starannie malowanemu farbą olejną na płycie pilśniowej. Pierwszy okres tego malarstwa, pod wpływem mistycyzmu wschodniego, był pełen symboli, tajemniczych treści i katastroficznej, pełnej grozy atmosfery. W 1977 r. opuszcza Sanok i przenosi się na stałe do Warszawy. W latach osiemdziesiątych odszedł od „anegdoty”, odciągającej uwagę od czystej formy malarskiej i zwrócił się ponownie w kierunku wcześniejszych doświadczeń z malarstwem abstrakcyjnym, postępując się jednak nadal czytelną formą. Wystawiał we Francji, Niemczech i niemal wszystkich ważnych ośrodkach w Polsce. W 1999 r. Muzeum Historyczne przygotowało na zamku w Sanoku największą retrospektywną wystawę artysty. Muzeum Historyczne w Sanoku posiada również najbogatszą kolekcję dzieł artysty. Jesienią 2011 roku zorganizowano dużą retrospektywę dwustu pięćdziesięciu prac z kolekcji Anny i Piotra Dmochowskich w Domu Plastyka w Warszawie. Od maja 2016 roku można oglądać obrazy Beksińskiego z prywatnej kolekcji Anny i Piotra Dmochowskich w Miejskiej Galerii Sztuki w Częstochowie, natomiast jesienią tego roku odbyła się inauguracja stałej wystawy 50 obrazów, 100 rysunków i 100 zdjęć artystycznych w Nowohuckim Centrum Kultury także ze zbiorów Dmochowskich. Ogromną wartością dla popularyzacji osoby Zdzisława Beksińskiego miała publikacja książki Magdaleny Grzebałkowskiej „Beksińscy. Portret podwójny” oraz powstanie filmu „Ostatnia rodzina” Jana A.P. Matuszyńskiego, za które otrzymał „Złote Lwy” w 2016 roku.





Beksiński w swojej pracowni w Sanoku, 1977 (fot. archiwum Muzeum Historycznego w Sanoku)

Okres fantastyczny. Tym pojęciem określał Zdzisław Beksiński prace powstałe od końca lat sześćdziesiątych do początku osiemdziesiątych. Jest to okres, w którym dominowały pejzaże, niejednokrotnie nazywane przez artystę metafizycznymi. W nich właśnie formułowała się umiejętność kreowania przestrzeni na wzór tradycyjnej sztuki i osadzania w niej postaci, przedmiotów i architektury. Głównym reżyserem tych przedstawień było światło, a narzędziem coraz delikatniejszy światłociień. To właśnie ten okres trwający zaledwie kilkanaście lat, przyniósł artyście sławę i wywołał skrajne przeciwstawne reakcje krytyki (...) „Pejzaże są jakąś metarefleksją, intuicją istnienia bytów o jakości wyższej niż fizyczna, a może tylko marzeniem o takiej możliwości. Zbudowany z samych wątpliwości, artysta zaprzeczyłby zarazem każdej zdefiniowanej przez siebie wizji”.



Od połowy lat 60. fascynowały artystę niezmiennie problemy wizualizacji przestrzeni, ruchu i światła. Umieszczając na płaszczyźnie sferycznie wygięte listewki, konstruował struktury wywołujące złudzenia, operował jednolitymi, nasyconymi barwami, często kontrastowo zestawianymi. Nowatorskość jego obrazów-reliefów polega na wzajemnym przenikaniu rytmicznych elementów w skomplikowanej przestrzeni dzieła. Daje nam wrażenie przezroczystości obiektu, potęguje czysto plastyczne doznania. Zestawiając biel i zieleń oraz akcentując przestrzeń precyzyjnie umieszczonymi kulami daje wrażenie napięcia i niezwyklej dynamiki kompozycji.



Jeden z czołowych przedstawicieli tzw. malarstwa materii. Wykształcenie artystyczne zdobył ucząc się w Wolnej Szkole Malarstwa i Rysunku Janiny Mitosiowej w Lublinie (1942–46), zaś teoretyczną wiedzę w zakresie sztuk plastycznych ugruntował studiując historię sztuki na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II. Był współzałożycielem uformowanej wśród tamtejszych studentów lubelskiej grupy „Zamek” (1956–1959), zaliczanej do najciekawszych i najbardziej awangardowych polskich grup artystycznych, którą tworzyli m. in. Włodzimierz Borowski, Ryszard Kiwerski, Tytus Dzieduszycki oraz Jerzy Ludwiński. Ziemski brał czynny udział w szeregu konkursów i wystaw artystycznych takich, jak: Biennale Form Przestrzennych w Elblągu, Plenery Koszalińskie w Osiekach, Sympozjum Artystów i Naukowców w Puławach i wielu innych. Od lat 40. XX wieku interesował się astronomią, kosmonautyką, science-fiction. Początek jego ścieżki artystycznej wyznaczają surrealistyczne prace, wśród których częstym motywem były przypominające kukielki postaci (Mona Lisa, Semafor). Stopniowo jego warsztat artystyczny zaczął dojrzewać w kierunku form bardziej abstrakcyjnych, sugerujących fascynację zagadnieniami związanymi z materią, które znalazły odbicie w wykonywanych w gipsie tzw. formurach. Od połowy lat 60. XX wieku zwrócił się ku abstrakcji geometrycznej tworząc charakterystyczne kolażowo – półprzestrzenne kompozycje z cienkich, sferycznie wygiętych, przeważnie czarnych, białych i czerwonych listewek. Wiele z tych dzieł zaliczyć można do kierunku op-art., wykorzystującego prawa iluzji, fizjologii i psychologii postrzegania, teorię widzenia i koloru.

9

Jan Ziemski

(1920–1988)

Interferencje, 1970

technika własna, 35 × 80 cm,
sygnowany i datowany na odwrocie:
'JAN ZIEMSKI | 1970' oraz nalepka
z BWA w Lublinie z opisem pracy

estymacja: 60 000 – 80 000 zł •

W ostatnim okresie opracowuję cykl malarstwa symultanicznego. Wprowadzam widzenie wyobraźnią, która umieszczona w głębi iluzorycznej obrazu, odbija i patrzy przez siebie jak zwierciadło. Budowa obrazu polega na utworzeniu umownej osi poziomej. Oś ta zawarta jest między dwoma strefami, głębią iluzoryczną obrazu i obszarem przed obrazem.

Celem moim jest nie tylko stworzenie nowej formy budowy obrazu, lecz dokonanie zmiany percepcji, pobudzenie wyobraźni oglądającego i poszerzenie strefy emocjonalnej, poprzez jednoczesne widzenie całości z dwóch odległych od siebie pozycji w formie SYMULTANICZNEJ.

Stefan Krygier, listopad 1987

WYSTAWIANY:

- 1991 – Stefan Krygier – malarstwo, Bałtycka Galeria Sztuki (filia BWA Słupsk), Ustka
- 1993 – Stefan Krygier. Malarstwo, grafika. W setną rocznicę urodzin Władysława Strzemińskiego, Galeria PWSSP, Łódź
- 2000 – Stefan Krygier 1923–1997, malarstwo, grafika, rzeźba, Muzeum Xawerego Dunikowskiego w Królikarni, Muzeum Narodowe w Warszawie
- 2001 – Stefan Krygier, Jesus Rafael Soto, Fundacja Verrannemana, Belgia (podczas festiwalu Europalia 2001)
- 2011 – Stefan Krygier, Atlas Sztuki, Łódź

LITERATURA:

- Stefan Krygier. Malarstwo, grafika. W setną rocznicę urodzin Władysława Strzemińskiego, Galeria PWSSP, Łódź 1993, poz. kat. 36 (il.)
- Stefan Krygier 1923 – 1997, Muzeum Historii Miasta Łodzi, Łódź 1999, s. 112 (poz. 240)

Jeden z najważniejszych artystów polskiej powojennej awangardy. Studiował w PWSSP w Łodzi, u Władysława Strzemińskiego i S. Wegnera. W 1947 opublikował wspólnie ze Strzemińskim artykuł „Widzenie gotyku”. W latach czterdziestych należał do Klubu Młodych Artystów i Naukowców w Warszawie, w ramach którego brał udział w wystawach w Salonie „Po prostu”, „Zachęcie”, Klubie Literatów. W 1953 roku współdziałał z grupą „St – 53” w Katowicach. Od 1957 do 1997 roku prowadził zajęcia z kompozycji, grafiki warsztatowej i projektowej w łódzkiej PWSSP, której w roku 1990 został profesorem. Wykładał też historię sztuki i analizę formy plastycznej. W 1963 roku uzyskał także dyplom architekta na Politechnice Warszawskiej. Projektował i realizował wiele tematów z zakresu architektury i planowania przestrzennego. Równocześnie uprawiał malarstwo, grafikę i rzeźbę, pisał i publikował teksty o sztuce. Uczestniczył w plenerach w Osiekach i sympozjach Złotego Grona. Od 1975 roku kontynuując pracę w PWSSP, stworzył pracownię rzeźby i kompozycji w Instytucie Architektury i Urbanistyki Politechniki Łódzkiej. Początkowo w latach 50. tworzy obrazy inspirowane sztuką Egiptu i Grecji oraz prace taszystowskie. Lata 60. Artysta poświęca malarstwu materii, rzeźbie w drewnie i grafice. Pojawiają się w tym czasie obrazy inspirowane cmentarzem żydowskim w Pradze. W latach 70. powstają płaskorzeźby i reliefy polichromowane, cykle „Konfliktów” i Kolineacji”. Koniec lat 70., to obrazy olejne ascetyczne w treści, nawiązujące do konstruktywizmu. Ten okres twórczości zapewnił artyście trwałe miejsce w historii sztuki polskiej. Lata 80. i 90. to okres malarstwa symultanicznego. Obok obrazów czysto geometrycznych w formie artysta malował obrazy nawiązujące do ikonografii i kultury europejskiej.



10

Stefan Krygier

(1923–1997)

Judyta, 1990

olej, płótno, 64,5 × 80 cm,
sygnowany p.d.: 'S. Krygier 90';
na odwrocie nalepka z wystawy
w PWSSP w Łodzi z 1993 roku

estymacja: 85 000 – 100 000 zł

W maju tego roku, z okazji stulecia urodzin artysty, w Wenecji otwarto wystawę Architektura wyobraźni. Ośrodek Kondensacji Formy – Stefan Krygier, zorganizowaną przez Muzeum Sztuki w Łodzi, która była wydarzeniem towarzyszącym weneckiemu Biennale Architektury.

W Crea Cantieri del Contemporaneo na wyspie Giudecca pokazano trzy najważniejsze obiekty autorstwa Krygiera – monumentalne kompozycje przestrzenne o zmiennych układach składowych (fraktale). Nowatorska idea tych kompozycji polega na interaktywnym charakterze „swobodnej gry” rozprzestrzeniających się elementów, której zakres działania jest funkcją aktywności i wrażliwości widzów – uczestników gry. Podobnie jak w cyklu obrazów symultanicznych – artysta angażuje widza, pobudzając jego wyobraźnię.

Źródło: wstęp Andrzeja Biernackiego do katalogu „Ośrodek Kondensacji Formy”, Muzeum Sztuki w Łodzi 2023



11

Ireneusz Pierzgalski

(1929–2019)

Bez tytułu, 1957

olej, płótno, 120 × 150 cm,
sygnowany i opisany na odwrocie:
'IRENEUSZ PIERZGALSKI | 1957
| olej 120 × 150 cm | Pierzg...'

estymacja: 45 000 – 60 000 zł

W 1955 roku ukończył Państwową Wyższą Szkołę Sztuk Plastycznych w Łodzi. W latach 1955–1976 był wykładowcą w Państwowej Wyższej Szkole Filmowej, Teatralnej i Telewizyjnej w Łodzi, a od 1976 do 2003 roku pracował na macierzystej uczelni gdzie prowadził Pracownię Fotografii na Wydziale Grafiki. W 1990 roku otrzymał tytuł profesora. Związany z łódzkim środowiskiem artystycznym W latach pięćdziesiątych współpracował z grupą artystów „Pięte Koło”, później z Grupą „Nowa Linia”, działającą od 1959 r. przy ZLP w Łodzi. W pierwszej połowie lat sześćdziesiątych wielokrotnie pokazywał swoje prace w słynnej galerii „Krzywe Koło” w Warszawie. W tym czasie powstały cykle rysunków i obrazów inspirowanych dalekowschodnią kaligrafią. Wystawiał wspólnie z Andrzejem Łobodzińskim i Krystynem Zielińskim w łódzkim salonie Towarzystwa Fotograficznego, a także z nimi i Stanisławem Fijałkowskim w Galerii Krzysztofora w Krakowie w 1961 roku. W 1965 roku wraz z Andrzejem Łobodzińskim zbudowali przedmiot z ruchomymi elementami wytwarzającymi dźwięki, nazwany „Klantata”. Jest autorem określenia „Hotel Sztuki”, którym dzięki niemu w latach 70. zaczęto nazywać ideę niezależnej aktywności wystawienniczej sformułowaną wcześniej przez Andrzeja Paruzela. W latach siedemdziesiątych tworzył cykle fotograficzne i multimedialne projekcje/„Czytający + fotele”, „Czapeczki”. Zajmuje się rysunkiem, malarstwem, grafiką i fotografią, przede wszystkim analogową, często będącą podstawą do litografii. Wielokrotnie eksperymentował z mediami, tworząc m.in. instalacje. Prace w zbiorach Muzeów Narodowych w Warszawie, Poznaniu, Muzeum Sztuki w Łodzi a także w kolekcjach prywatnych w kraju i za granicą.



Abstrakcja niegeometryczna dominowała w malarstwie europejskim od połowy lat czterdziestych do końca pięćdziesiątych. Twórczość ta związana była z podkreśleniem roli fizycznego procesu malowania, zaakcentowaniem indywidualizmu, autentyczności. Czynności artysty ujawniać miały w sposób bezpośredni jego stany psychiczne. Stopniowo jednak okazywało się, że w malarstwie informel zamiast spontaniczności może zacząć dominować stylizacja. Nieprzedstawiające plamy barwne zamiast pełnić rolę sejsmografu emocji mogą stać się swoistymi elementami dekoracyjnymi. Ireneusz Pierzgalski rozpoczynał swoją działalność artystyczną w momencie, gdy takie podejrzania stawały się coraz bardziej wyczuwalne. Nie mógł więc już zawierzyć sile spontanicznego gestu. Jednocześnie zaś nie chciał zrezygnować z satysfakcji, jaką daje swobodne malowanie. W tej sytuacji zaczął poszukiwać dla niego własnych uzasadnień. Działania typu informel pozwalały mu najpierw zapomnieć o lekcjach pobieranych w okresie studiów. Od 1956 roku tworzył obrazy bogate kolorystycznie o nieczytelnej w znacznym stopniu kompozycji. Z tego swoistego „chaosu” kształtów i barw około 1962 roku zaczęły wyłaniać się układy wyraźniejsze, skontrastowane, choć zachowujące znamiona spontanicznej akcji malarskiej.

Grzegorz Sztabiński, Faza informel w twórczości Ireneusza Pierzgalskiego, cyt. za katalogiem wystawy Ireneusz Pierzgalski, Galeria Olimpus w Łodzi, Łódź 2007



12

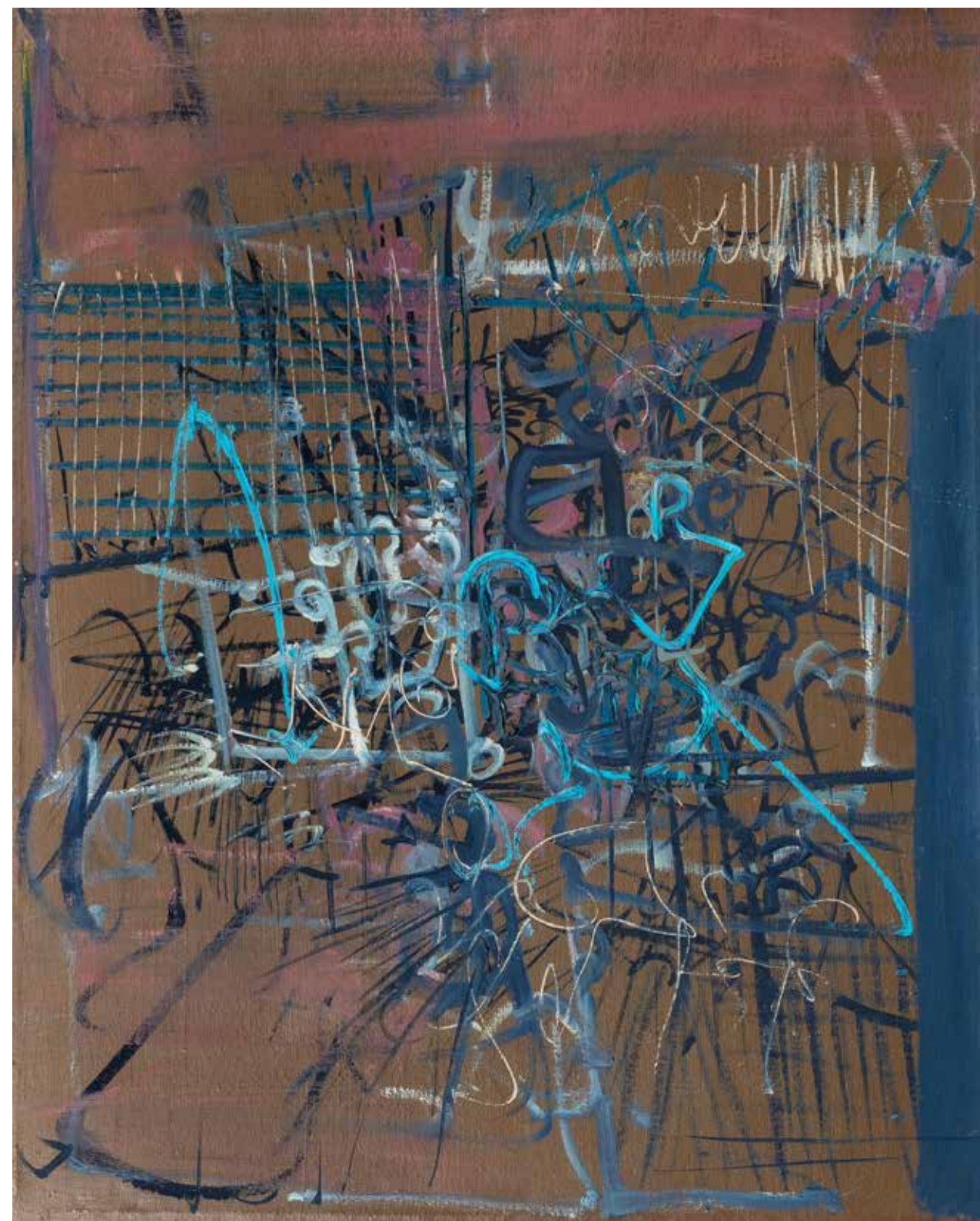
Ireneusz Pierzgalski

(1929–2019)

Bez tytułu, 1964

gwasz, olej, płótno, 80 × 65 cm,
sygnowany i datowany na odwrocie:
'1964 | Pierzg...'

estymacja: 22 000 – 28 000 zł



Nietypową, samotniczą drogą, pozostawiającą na uboczu wszelkie żywioty wybuchowych przemian – postępowała praca Erny Rosenstein. Twórczość jej, oparta na fantastyce symbolicznej i ekspresyjnej, podlegała właściwie zawsze tylko własnemu rytmowi emocjonalnych napięć i uspokojień, przewadze czynnika przedstawieniowego i asocjacyjnego.

Bożena Kowalska, Polska awangarda malarska 1945–1970, Warszawa 1975, s. 88



13

Erna Rosenstein

(1913–2004)

Grupa postaci

akwarela, ołówek, papier,
12,5 × 19,6 cm, sygnowany
ołówkiem p.d.: 'E. Rosenstein'

estymacja: 10 000 – 15 000 zł •

Studiowała w wiedeńskiej Akademii Sztuk Pięknych (1932–1934) oraz w Krakowie (1933–1936) w pracowni Wojciecha Weissa. Sympatyzowała z Grupą Krakowską, a po wojnie brała udział w organizowaniu się awangardy artystycznej. W 1942 r. uciekła z lwowskiego getta. Oprócz malarstwa sztalugowego uprawiała rysunek, kolaż i twórczość poetycką. Artystka wypracowała indywidualną symbolikę, swobodnie kojarząc formy abstrakcyjne ze światem kształtów rzeczywistych. Na znak protestu przeciwko obowiązującym od 1946 roku schematom realizmu socjalistycznego na 5 lat porzuciła aktywności artystyczne. W 1977 roku otrzymała nagrodę krytyki artystycznej im. C. K. Norwida, w 1966 nagrodę im. J. Cybisa za całokształt twórczości.

Piękno u Sienickiego, przez upór i mądre oko artysty, osiąga jednak inny, szerszy wymiar, niż ten, co nazywamy urodą malarską. Polega ono bowiem na „widzącym” stosunku do świata, do przedmiotu, do człowieka, widzącym – to znaczy zaangażowanym w fenomen bytu. Polega na odrzucaniu, w trakcie działań malarskich, wszystkiego co akcydentalne – i uwidacznianiu esencji. Dla niej ta szamotanina po płótnie, to zdzieranie i nakładanie farby. Malowanie jest dla artysty nie tylko sposobem uzyskania pięknego obrazu na płótnie, ale też, i przede wszystkim, prawdziwego obrazu świata. To malowanie przez rozumienie czy rozumienie przez malowanie jest istotą sztuki artysty.

Jacek Sempoliński, Malarstwo Jacka Sienickiego, Sztuka, 3/1/74, s. 22

14

Jacek Sienicki

(1928–2000)

Wnętrze pracowni, 1984

olej, płótno, 135 × 81 cm,
sygnowany na odwrocie: 'Jacek
Sienicki ol. pł. „Wnętrze pracowni”
datowany l.g.: '1 I – 25 II 84'

estymacja: 70 000 – 90 000 zł •

Studiował na Wydziale Malarstwa ASP w Warszawie, w pracowni Artura Nachta-Samborskiego, u którego w 1954 roku obronił swój dyplom. Swoje prace po raz pierwszy szerszej publiczności zaprezentował na Wystawie Młodej Plastyki w Warszawie w 1955 roku. W tym samym roku artysta objął stanowisko wykładowcy na macierzystej uczelni. W 1981 roku otrzymał tytuł profesora. Początkowo w swojej twórczości artystycznej artysta tworzył obrazy o metaforycznych aspektach. Z tego czasu pochodzą portrety, które w swej stylistyce zbliżają się do sztuki informelu oraz malarstwa materii. Potem Sienicki w swoich kompozycjach malarskich, układających się w całe cykle, podejmował taką tematykę jak: martwa natura, najczęściej ukazując samotny kwiat, postać ludzką, wnętrza, czy zabudowania Warszawy. Tutaj wyraźnie czerpiąc inspirację ze zdobyczy koloryzmu, wykorzystywał mocno stonowaną utrzymaną w szarościach kolorystykę, z przebłyskami ostrzejszych, bądź jaśniejszych kolorów, kładzionych na płótno impastowo. Prace te wykreowane z silnym ładunkiem ekspresjonistycznym, łączyły w sobie aspekty przedstawień realistycznych z abstrakcyjną formą. Był laureatem wielu prestiżowych nagród i wyróżnień, m.in.: Nagrody Krytyki Artystycznej im. C. K. Norwida w 1975 r. czy Nagrody im. J. Cybisa otrzymanej w 1983 roku.





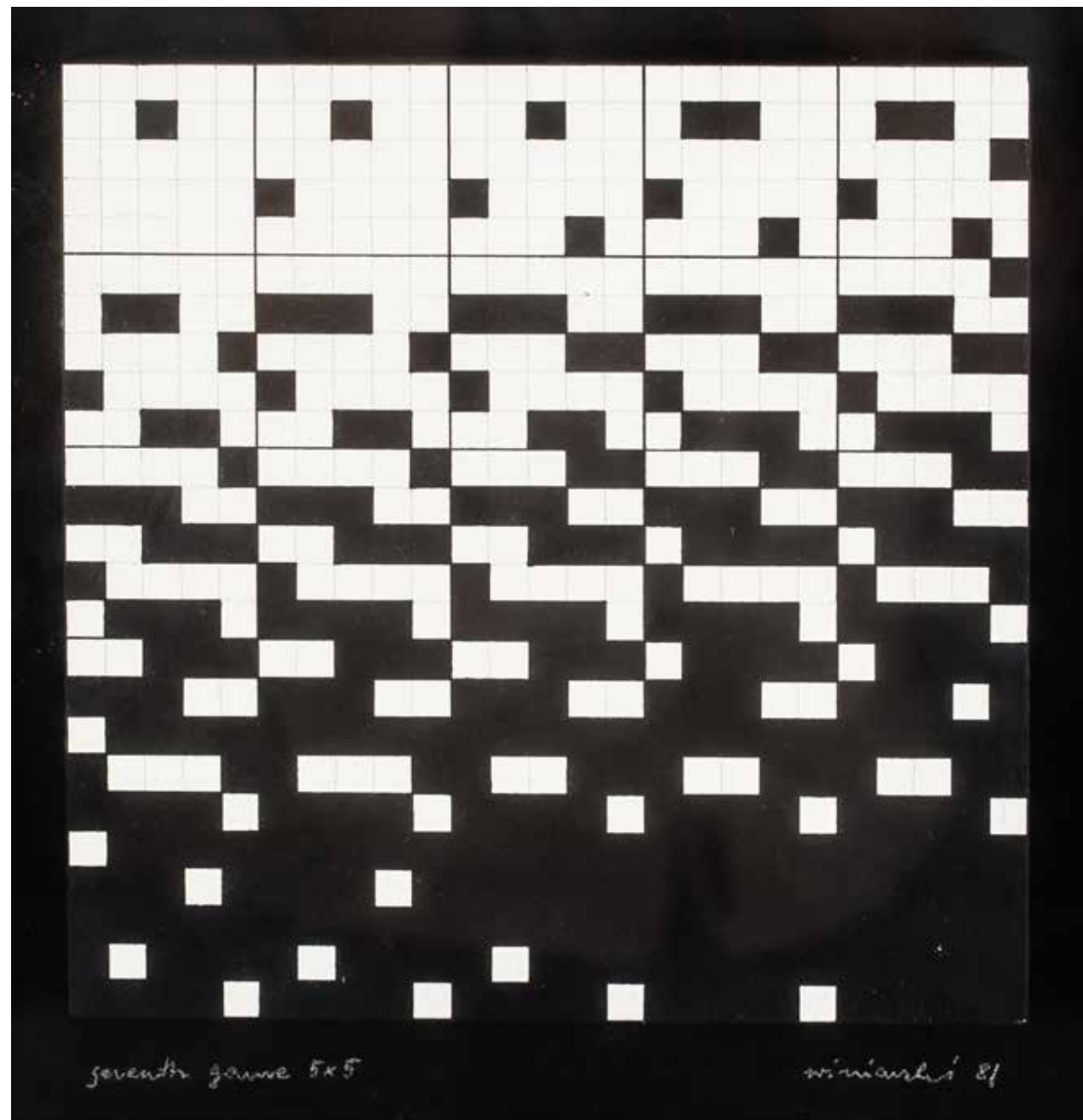
Konstrukcją każdej pracy rządzi przypadek, którego źródłem jest rzut monetą, rzut kostką do gry, seria liczb z tabeli giełdowej itp. Gama kolorów ograniczona zazwyczaj do bieli i czerni pozwala na wyrażenie podstawowych przeciwieństw takich jak: „dobro-zło”, „plus-minus”, „tak-nie”.

Ryszard Winiarski

POCHODZENIE:

- kolekcja prywatna, Niemcy
- kolekcja prywatna, Wielka Brytania

Artysta wiązany ze sztuką konceptualną oraz wizualizmem. W latach 1953–1959 studiował na Wydziale Mechaniki Precyzyjnej Politechniki Warszawskiej. Następnie studiował malarstwo u Aleksandra Kobzdeja na warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych, którą ukończył w 1966. W czasie studiów uczestniczył w seminarium W. Porębskiego poświęconemu związkowi między nauką i sztuką. W 1965 artysta sformułował własny program poszukiwań artystycznych i zrealizował pierwszą pracę z cyklu: „Próby wizualnej prezentacji rozkładów statystycznych”, za którą otrzymał Pierwszą Nagrodę na Sympozjum Artystów i Naukowców w Puławach w 1966. Kilka lat później objął stanowisko wykładowcy na tej uczelni, a w latach 1985–1987 oraz 1987–1990 był jej prorektorem. Początkowo tworzył obrazy oraz konstrukcje oparte na podstawowych elementach – czarnych, bądź białych kwadratach lub sześciątach. Winiarski pracował także jako scenograf w warszawskim Teatrze Polskim. Jest laureatem nagrody im. Jana Cybisa z 1996 roku. Brał udział w wielu prestiżowych wystawach, między innymi: Biennale w Sao Paulo (1969), Biennale des Konstruktivismus w Norymberdze (1969 i 1971), „Konstrukcja w procesie”, w Łodzi (1981) i Monachium (1985), „Reductivismus”, w Wiedniu (1992). Uczestniczył też w ruchu neokonstruktivistycznym J. Bluma-Kwiatkowskiego. Prace Ryszarda Winiarskiego znajdują się w wielu muzeach w Polsce, między innymi w Warszawie, Krakowie, Wrocławiu, a także i w zagranicznych – w kolekcji McCeory w Nowym Jorku, w Muzeum Sztuki Nowoczesnej w New Delhi i wielu kolekcjach prywatnych.



15

Ryszard Winiarski

(1936–2006)

Seventh Game 5x5, 1981

akryl, płyta, 35 × 35 cm, sygnowany i datowany l.d.: 'Winiarski 81', opisany p.d.: 'Seventh Game 5x5'; na odwrocie: '7 | Winiarski | 81' oraz nalepka z The Rowley Gallery Ltd

estymacja: 25 000 – 32 000 zł •



16

Ryszard Winiarski

(1936–2006)

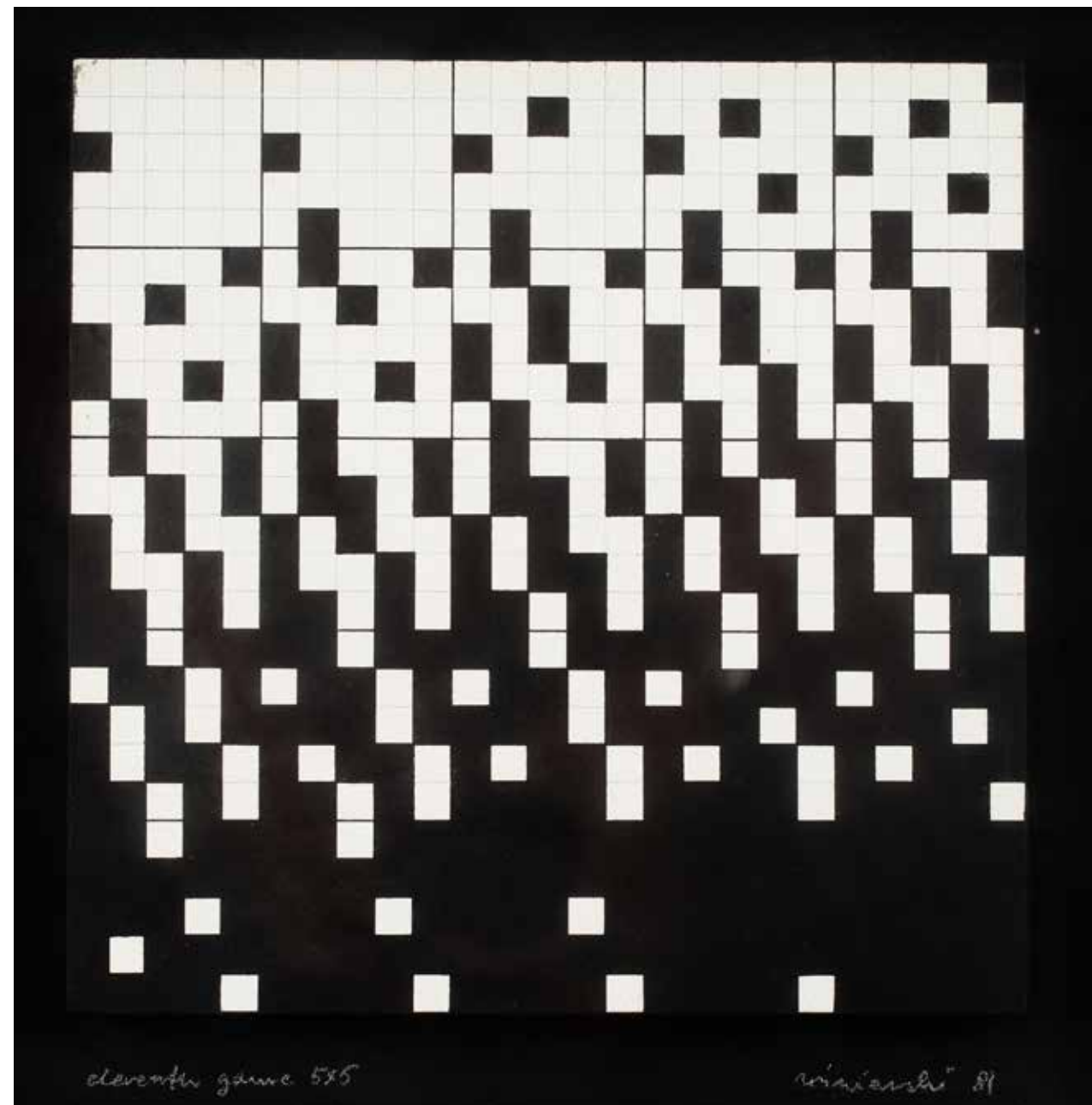
Eleventh Game 5x5, 1981

akryl, płyta, 35 × 35 cm, sygnowany i datowany l.d.: 'Winiarski 81', opisany p.d.: 'Eleventh Game 5x5'; na odwrocie: '11 | Winiarski | 81'

estymacja: 25 000 – 32 000 zł •

POCHODZENIE:

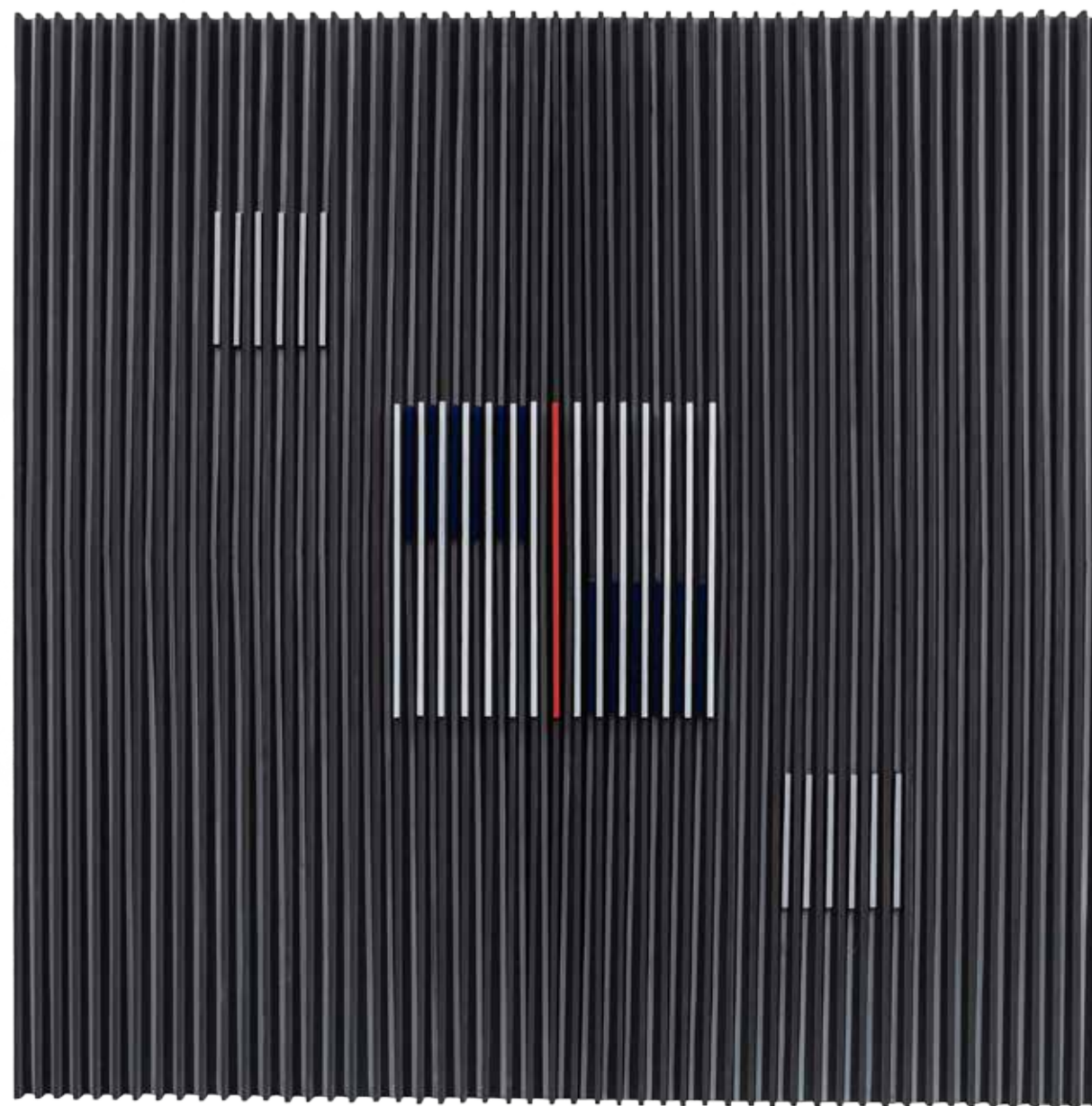
- kolekcja prywatna, Niemcy
- kolekcja prywatna, Wielka Brytania





Geometryczna struktura reliefu, składająca się z listew i interwałów uporządkowanych według wykalkulowanych rytmów, daje mi poczucie bezpieczeństwa również w sferze psychologiczno-emocjonalnej. Gdybym miał przed sobą płótno, materiał niestawiający oporu, musiałbym eksplodować. Geometryczny, matematyczny i symetryczny porządek jest dla mnie kręgosłupem. Dopiero po ustaleniu wymiarów, proporcji materialnej struktury i odpowiednich relacji form czuję się na tyle wolny, by dać płynąć barwom, to znaczy emocjom. Dokładnie wyliczona liczba listew i interwałów, ich wymiary i ich symetryczne pogrupowanie są dla mnie jak pasy bezpieczeństwa podczas jazdy autostradą 300 km na godzinę.

Andrzej Nowacki w rozmowie z Hubertusem Ga nerem, cyt. za: „Andrzej Nowacki. Reliefy”, Sopot 2017, s. 30



do pracy dołączony certyfikat autorski

Wczesną młodość artysta spędził w Krakowie, gdzie m.in. uczestniczył w realizacji projektów wewnątrz i pracach konserwatorskich. W 1977 roku wyjeżdża z Polski. Studiuje skandynawistykę na uniwersytecie w Goeteborgu, germanistykę i historię sztuki na uniwersytecie w Innsbrucku. W latach osiemdziesiątych poznaje dwóch polskich abstrakcjonistów – Kajetana Sosnowskiego i Henryka Stażewskiego. Ze Stażewskim utrzymuje kontakt przez wiele lat. W 1982 roku przenosi się do Dusseldorfu, a w 1984 do Berlina Zachodniego, gdzie poświęca się pracy twórczej. W 1984 podejmuje intensywne próby malarskie. Wtedy też powstają rysunki i pastele. Pierwsza wystawa indywidualna artysty ma miejsce w Galerii Pommersfelde w Berlinie Zachodnim w 1987 roku. Rok później zaczyna tworzyć pierwsze reliefy. W 1992 roku w Galerii Pryzmat w Krakowie zaprezentowana zostaje pierwsza wystawa artysty w Polsce. Kolejne wystawy artysty: 1995 – wystawa indywidualna w Galerii Berinson w Berlinie, 1996 – wystawa indywidualna „Lato pełne deszczu” w Galerii Amfilada Szczecinie. Od tego roku artysta zaczyna sygnować prace datą ich powstania. W 1997 roku bierze udział w XV Międzynarodowym Plenerze artystów posługujących się językiem geometrii, zorganizowanym przez Bożenę Kowalską w Okunince koło Chełmna. W 1999 roku wyjeżdża do USA na zaproszenie kolekcjonerów sztuki w New Jersey i tworzy nowy cykl reliefów. W 2001 roku otrzymuje roczne stypendium Fundacji Pollock-Krasner w Nowym Jorku.

17

Andrzej Nowacki

(ur. 1953)

01.04.22 (Red Line V),
2022

relief, akryl, listwy drewniane, płyta,
100 × 100 cm, sygnowany i opi-
sany na odwrocie: '01.04.22|Red
line V |A. NOWACKI 2022'

estymacja: 60 000 – 80 000 zł •

18

Jan Dobkowski

(ur. 1942)

z cyklu *„Obrazy intuicyjne VI”*, 2018

akryl, płótno, 100 × 100 cm,
sygnowany na odwrocie: 'Jan
Dobkowski | Z CYKLU „OBRAZY
INTUICYJNE VI” 2018 ROK
| AKRYL | 100 × 100 cm'

estymacja: 55 000 – 65 000 zł •

WYSTAWIANY:

– *Obrazy intuicyjne*, Galeria Artemis, Kraków 2022

LITERATURA:

– *Obrazy intuicyjne*, Galeria Artemis, Kraków 2022

Malarz, rysownik, urodzony w 1942 r. w Łomży. Ukończył Liceum Plastyczne w Warszawie i w roku 1962 rozpoczął studia na Wydziale Malarstwa warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych. Uczeń prof. Juliusza Studnickiego i prof. Jana Cybisa, w którego pracowni otrzymał dyplom w 1968 r. Będąc jeszcze na studiach, w 1966, utworzył duet artystyczny, w którym jego partnerem był Jerzy (Jurry) Zieliński. Ich pierwsza wspólna wystawa pt. Neo-Neo-Neo odbyła się w Warszawie w 1967 r. Wystawiali wspólnie do 1970 r. W 1968 r. powstały pierwsze zielono-czerwone obrazy Dobkowskiego (używającego w tym czasie pseudonimu Dobson). W pracach tych, operujących giętkimi, falistymi liniami, w których upatrywano wpływów secesji, artysta używał środków rodem z op-artu dla wywołania złudzeń optycznych (wirowanie, mżenie, pozorny ruch form). Równoległe z obrazami tworzył też formy z płyt i folii do montowania w przestrzeni. Złoty medal na Sympozjum Złotego Grona w Zielonej Górze w 1971 r. i blisko roczny pobyt w USA na stypendium Fundacji Kościuszkowskiej w 1972 r. to kolejne etapy pełnej sukcesów kariery malarza. Wyraźną zmianę nastroju i wymowy jego prac przyniosły wydarzenia 1980–1981 roku, zwłaszcza wprowadzenie stanu wojennego. Monochromatyczne, ciemne płótna znaczył wtedy nikielkami, wiotkimi liniami rysunku.



„Nie-bo” i „Osobliwe zdarzenie” są bliżej zjawisk, które trudno nam uchwycić. To przebłyśki, dokumentacje zmiany światła, więc też zmiany świata. Zapis w dzienniku, który można czytać pod różnymi kątami, ale ma on jeden cel: podtrzymać relację jednostki z tym, co istnieje dookoła. Grać w określanie tego związku na nowo i jeszcze bardziej na nowo.

Julia Kusiak

19

Jan Dobkowski

(ur. 1942)

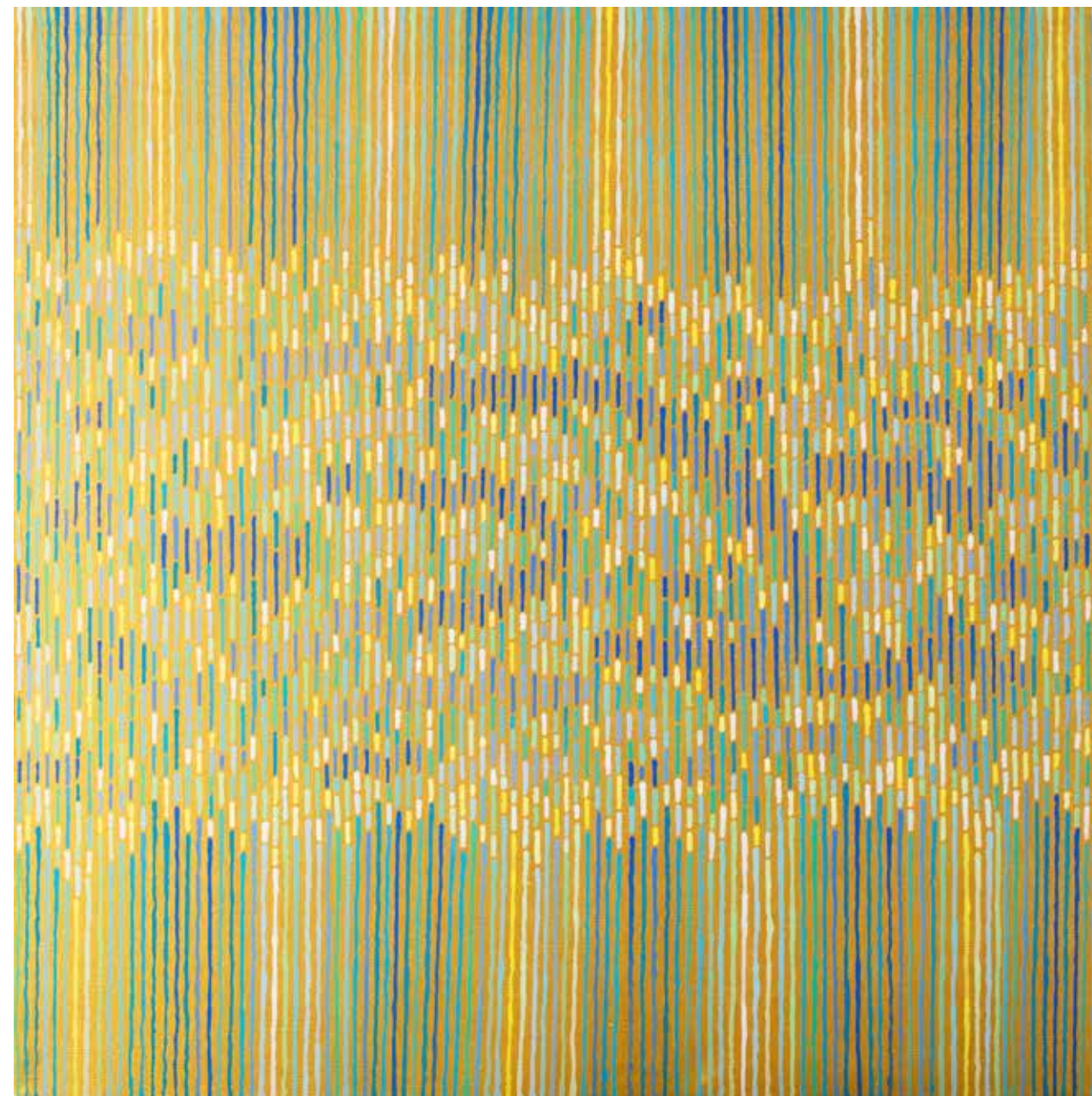
Bez tytułu, z cyklu
„Nie-bo LII”, 2015

akryl, płótno, 54 × 54 cm, sygnowany na odwrocie: 'Jan Dobkowski
| Z CYKLU „NIE-BO LII” 2015
| AKRYL | 54cm x 54cm'

estymacja: 40 000 – 50 000 zł •

WYSTAWIANY:

– Niebo nade mną, Galeria Atak, Warszawa, 10 marca – 14 maja 2022



Możemy przyjąć, że świat stale przemijających zdarzeń, zatrzymanych w ruchu, będzie przypominał barwne pola, pasy lub koła. Każdy punkt w obrazie jest ich początkiem lub końcem zmian. Tworzą równoległe obrazy fakturalne, kompozycje pasowe i centryczne. Te różnorodne formy obrazowania zostają poddane transformacji, na zasadzie zjawiska synergii. Określając „dowolne” punkty na obrazie, transformując je, powstają nowe wersje plastyczne. Jesteśmy przyzwyczajeni, że dzieło eksponowane jest w stałym układzie (górze i dół). Teraz decyzją artysty lub kolekcjonera, obraz może zostać dowolnie eksponowany. Powstaje możliwość do kolejnych transformacji i nowych układów pasowych lub centrycznych. Zmienia się kontekst kompozycji dzieła. Odtąd, obraz może posiadać nawet kilka tytułów i zarazem kilka układów formalnych. Artysta ma oczywiste prawo do wykorzystania kształtów istniejących w naturze, bez względu na pretensje krytyków twierdzących, że pochodzą one ze „świata sztuki”. Np. motywy koła widzimy codziennie, obserwując zjawiska naturalne. Możemy je zaobserwować zarówno w obrazach Malewicza, Fangora, Rondinone, Gierowskiego i wielu innych. Koncepcja przewartościowania daje mi swobodę działania w ramach multystylowości oraz dodatkowo eksponuje pozycję odbiorcy. Teraz osobiście może on ustawić obraz oraz nadać mu tytuł, tym powołuje do życia „własne dzieło”. Włączony w proces twórczy, posiada realny wpływ na kondycję sztuki. Koncepcja przewartościowania nieuchronnie odsuwa na inny plan wpływ krytyki artystycznej. Podkreśla znaczenie np. umiejętności malarskich artysty i umacnia rolę odbiorcy. W tej sytuacji „świat krytyki artystycznej” zostaje przesunięty do roli wnikliwego obserwatora i uczestnika dialogu z artystą i odbiorcą.

Mariusz Kułakowski, „Koncepcja przewartościowania”

Studiował na Wydziale Malarstwa na ASP w Gdańsku; dyplom obronił w 1987 r. w pracowni prof. Włodzimierza Łajminga. Jego prace znajdują się m.in. w zbiorach: Muzeum Ziemi Lubuskiej, Muzeum Narodowego w Gdańsku (Oddział Sztuki Współczesnej), UM w Sopocie, Kolekcji ZPAP w Łodzi, kolekcjach prywatnych. Autor cykli malarskich: „Profile”, „Gradienty”, „Ikony”. Wypracował charakterystyczny styl malarstwa oparty na perfekcyjnie malowanych przejściach tonalnych. Artysta jest laureatem kilku międzynarodowych i ogólnopolskich konkursów malarskich. Wybrane wystawy: 1988 – „Arsenał 88”, Ogólnopolska Wystawa Młodej Plastyki, Warszawa; „Dyplom 87”, Zachęta, Warszawa; 2005 – „Pamięć i uczestnictwo”, Muzeum Narodowe w Gdańsku, Pałac Opatów w Oliwie, Gdańsk; III Ogólnopolskie Biennale Malarstwa i Tkaniny Unikatowej, Trójmiasto – wyróżnienie; 2006 – „Kod kreskowy”, Muzeum Historyczne Miasta Gdańska; XXI Festiwal Polskiego Malarstwa Współczesnego, Szczecin; 2007 – „Jesienne Konfrontacje”, Triennale Polskiego Malarstwa Współczesnego, BWA, Rzeszów; I Międzynarodowe Biennale Malarstwa, QUADRO-ART. 2007, Łódź, Muzeum Historyczne – nagroda Prezesa ZPAP; 2008 Galeria ZPAP, wystawa indywidualna, Gdańsk; 2008 XXII Festiwal Polskiego Malarstwa Współczesnego w Szczecinie – nominacja do nagrody; 2009 – III Premio Internazionale di Pittura e Grafica „Natale di Roma” 2009, Cascina Farsetti, 3 °Classificato ex aequo – Sezione Pittura, Rzym, Włochy; 2012 „W drodze...” Starogardzkie Centrum Kultury Galeria A, Starogard Gdański; 2018 – Sopocki Dom Aukcyjny „Mariusz Kułakowski. Prześwity”

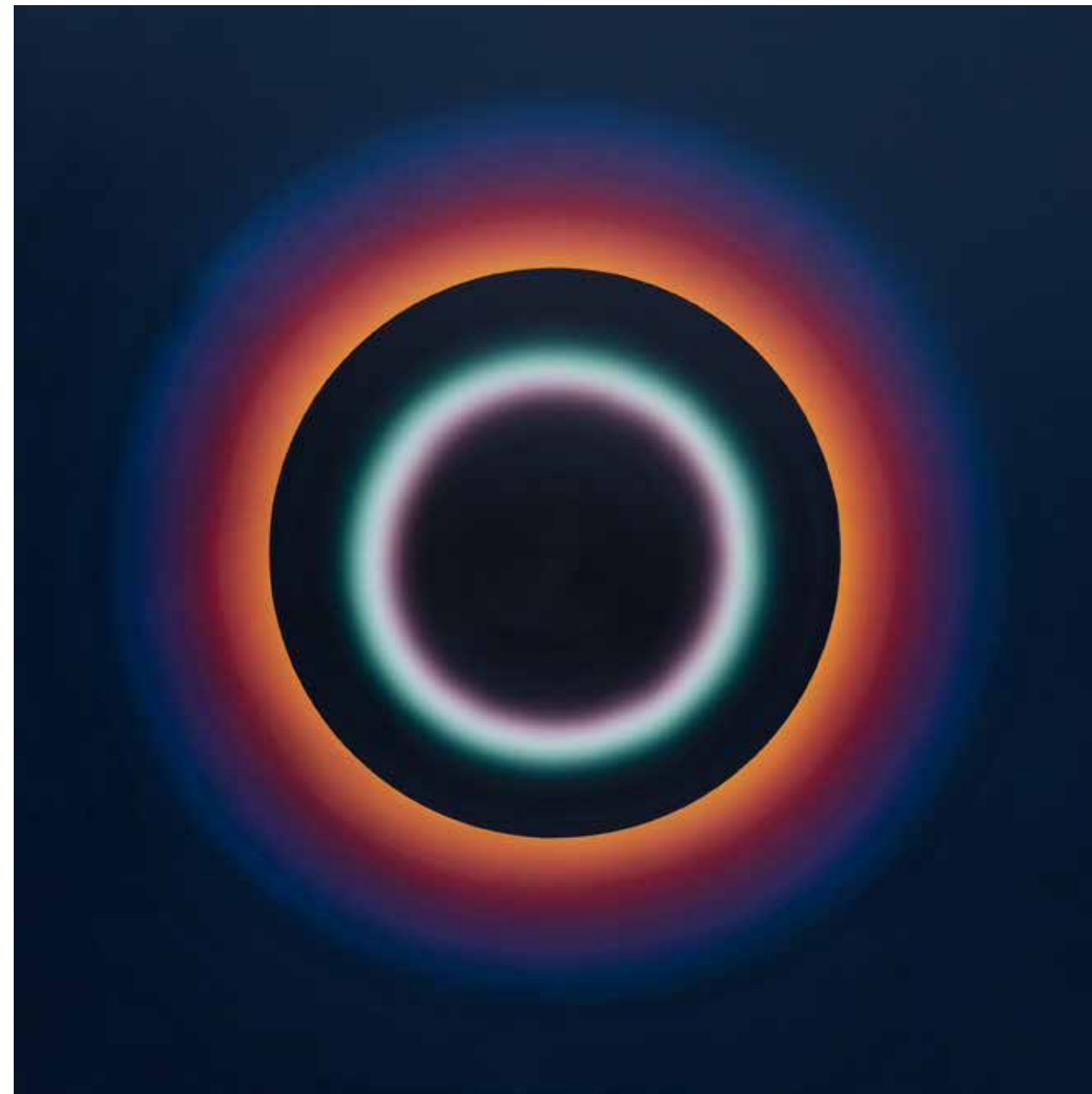
20

Mariusz Kułakowski

(ur. 1961)

z cyklu „Tytuł do uzgodnienia” VIII olej, płótno, 135 × 135 cm, sygnowany z tyłu: 'Kułakowski' oraz opisany na bieżym: 'MARIUSZ KUŁAKOWSKI, OLEJ, 135 X 135'

estymacja: 40 000 – 55 000 zł



21

Mariusz Kułakowski

(ur. 1961)

z cyklu „Prześwity”

olej, płótno, 150 × 100 cm,
sygnowany z tyłu: 'Kułakowski' oraz
opisany na blejtramicie: 'MARIUSZ
KUŁAKOWSKI, OLEJ, PŁÓTNO,
150 X 100 | CYKL PRZEŚWITY'

estymacja: 25 000 – 35 000 zł

LITERATURA:

– Mariusz Kułakowski (katalog dzieł), Sopot 2022, s. 57–58



(...) Góra jest dla Hałasa tematem ponadczasowym, motywem wybranym celowo i świadomie, posiadającym status uniwersalnej wypowiedzi, różnicowanej w sensie plastycznym poprzez kolor i emocje aktualne w momencie tworzenia kolejnych odsłon cyklu.

Andrzej Jarosz, „Góra”, [w:] „Józef Hałas – mała retrospektywa/small retrospective”, Galeria BWA Awangarda, Wrocław, październik-grudzień 2001

22

Józef Hałas

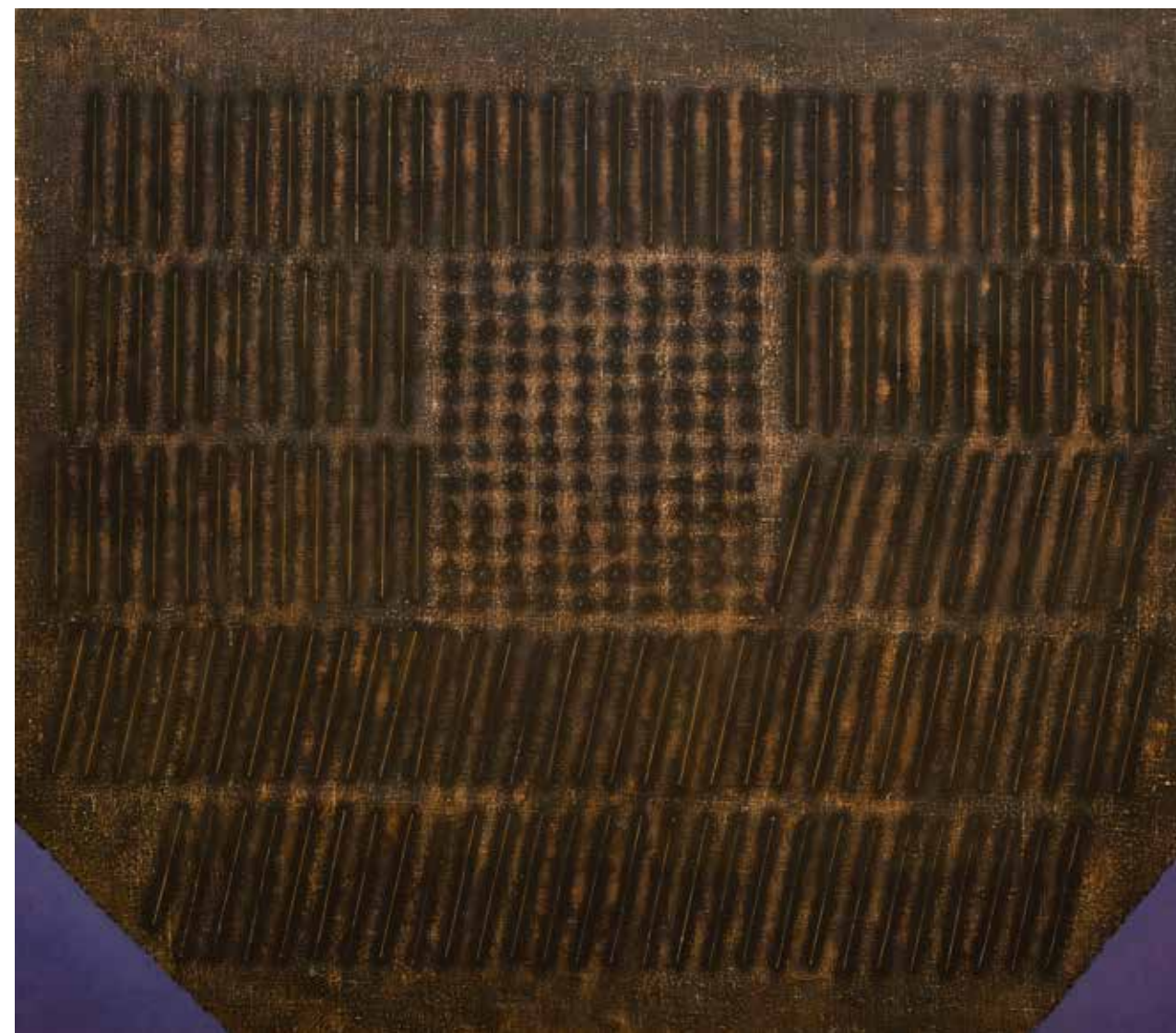
(1927–2015)

Góra P, 1987

olej, płótno, 115 × 130 cm,
sygnowany i opisany na blejtramie:
'P | Józef Hałas 1987'

estymacja: 90 000 – 120 000 zł •

Artysta, malarz, klasyk polskiej sztuki XX wieku należący do pokolenia Arsenatu, wymieniany wraz ze Stanisławem Fijałkowskim, Stefanem Gierowskim czy Jerzym Nowosielskim, niezrównany kolorysta. W 1949 roku przeprowadził się do Wrocławia gdzie rozpoczął studia w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Pięknych w pracowni Eugeniusza Gepperta, uzyskując dyplom w 1954 r. Okres studiów w twórczości Hałasa to przede wszystkim pierwsze znaczące eksperymenty z kolorem oraz strukturą malarską. W tych pierwszych pracach widoczne są wpływy Waldemara Cwenarskiego, Tadeusza Makowskiego oraz Paula Klee. W 1956 r. zakłada Grupę X zrzeszającą twórców lokalnego środowiska plastycznego. W latach 1958–2001 związany był pracą dydaktyczną z PWSSP (przerwa w latach 1962–1967 – pedagog w Liceum Sztuk Plastycznych we Wrocławiu), gdzie utworzył Katedrę Kształcenia Ogólnoplastycznego na Wydziale Architektury Wnętrz i Projektowania Plastycznego. W latach 1984–1985 pełnił funkcję prorektora PWSSP, a w 1985 objął katedrę Malarstwa na Wydziale Malarstwa i Rzeźby. W 1990 uzyskał tytuł profesora zwyczajnego.



Dzieło Henryka Musiałowicza jest autentyczną rewelacją. Oto artysta, którego świadectwo jest oryginalne i który umie dać kształt swojej percepcji. Musiałowicz to Dubuffet bardziej figuratywny i bardziej ludzki. (...) Operując światłem i cieniem odziedziczonym po Rembrandcie i ikonografią natchnioną przez tradycję bizantyjską, pozwala nam dostrzec tajemnice sumienia i bytu...

Jean-Luc Daval, „Le Courier”, Wystawa w Muzeum Rath, Genewa 1963



23

Henryk Musiałowicz

(1914–2015)

Z cyklu „Oczekiwanie”,
1988/1989

technika własna, płyta,
70 × 120 cm, sygnowany u dołu:
'Musiałowicz' oraz opisany, datowa-
ny i sygnowany na odwrocie

estymacja: 45 000 – 60 000 zł •

W 1939 ukończył warszawska ASP, gdzie studiował pod kierunkiem Feliksa Szczęsnego Kowarskiego oraz Leonarda Pękalskiego. Należał do grupy „Warszawa”. Malarz, grafik i rysownik nie związany z żadną grupą ani orientacją artystyczną. Używał różnych technik (pędzel, pióro, techniki graficzne, tusz) stworzył monotematyczne serie, m.in. „Dno morskie”, „Wojna przeciw człowiekowi”, „Portrety z wyobraźni”, cykle „Reminiscencje”, „Epitafia”, „Rodzina”, „Sacrum”. Malował obrazy z syntetycznie ujętymi formami i postaciami, o bogatym tle i fakturze reliefowej, zajmował się też malarstwem ściennym i witrażownictwem (projekt witraża do Mauzoleum Walki i Męczeństwa w Alei Suchoa w Warszawie).

Posługuję się zaledwie elementami i cytatami z rzeczywistości w celu tworzenia świata, który nie istnieje. Tak jest!

Maluję rekonstrukcje tego, co przemija, odchodzi, rozpada się. Byłe ulice, stare kościółki, resztki chałup, fragmenty pejzażu. Maluję świat umarły, świat niespełnionych marzeń, świat złożony ze strzępów pamięci, obrazów, starych fotografii, rozmów, tęsknoty, lęków, miłości, goryczy, złości i ciepła. (...) Na szczęście są jeszcze peryferyjne polskie zadupia, gdzie jest cicho, pięknie, spokojnie i daleko od zgiełku i obędu, „bardzo ważnych spraw codziennych”.

cyt. za: Jerzy Duda Gracz, Zapiski o życiu i sztuce przemijania [w:] Duda Gracz. Obrazy prowincjonalnogminne. Kresy polskie 2000, Wydawnictwo Biblioteka Śląska, s. 8

24

Jerzy Duda-Gracz

(1941–2004)

*Roztocze. Wieś Zabucze.
Powrót Jaśnie Pani*, 1995

olej, płyta, 30 × 40 cm, sygnowany
l.d.: 'DG 1863/95', na odwrocie
nalepka autorska z opisem obrazu

estymacja: 38 000 – 50 000 zł •

Jest jednym z najwybitniejszych polskich malarzy współczesnych. Doceniony za granicą, wystawiał praktycznie na całym świecie, m.in. w Tokio, Paryżu, Sztokholmie, Londynie, Berlinie, Moskwie, Rzymie, Wiedniu, Florencji, Bratystawie, Sofii, Chicago, Delhi, Oldenburgu, Monachium, Lipsku i Nowym Yorku. Obecnie stałą ekspozycję dzieł malarza można podziwiać w Górnośląskim Muzeum w Bytomiu. Zawrotna kariera artysty, której początki sięgają lat 70. XX w. nie przeszkodziła Dudzie Graczowi w prowadzeniu pracy dydaktycznej w filii krakowskiej ASP w Katowicach (w latach 1976–1982), a następnie w Uniwersytecie Śląskim w Katowicach i Europejskiej Akademii Sztuk w Warszawie. Jego twórczość charakteryzuje znakomity warsztat i ogromna dbałość o szczegóły. Wielokrotnie w swych obrazach odwoływał się do tradycji dawnego malarstwa polskiego, głównie zaś do mistrzów pokroju Józefa Chełmońskiego i Jacka Malczewskiego. Tym niemniej, prace Dudy-Gracza były również porównywane z obrazami Petera Bruegla, a to za sprawą wnikliwej satyry i moralizatorskiego programu występującego w dziełach polskiego malarza. Duda-Gracz włączał do swej sztuki wielokrotnie tematy z dzisiejszej szarej rzeczywistości, która nie pozostawiała żadnych złudzeń, szczególnie mieszkańcom niewielkich miasteczek oraz zapadłych wsi. Z całą szczerością przedstawiał szpetotę ludzkiego ciała i ludzkiej duszy. Obnażał wszelkie wady człowieka, począwszy od głupoty, nietolerancji, chamstwa, lenistwa, na fascynacji pieniądzem i kulturą amerykańską skończywszy. Nie stronił jednak od pięknych widoków natury.



Bereźnicki sięgając do tradycji XVII w. malował obrazy, które z pewną dowolnością nazwać by można portretami i martwe natury, nawracające do pokornej sentencji eklezjasty „vanitas vanitatum”. Obydwa rodzaje kompozycji łączyły te same cechy osobliwego widzenia. Postaci jego cechowało odindywidualizowanie i posągowe zniechęcenie. Ale i przedmioty, podobnie jak ludzi, potrafił artysta wyzbyć autentyzmu egzystencji, by, jak skamieliny, stały się odbiciem nie istniejącego już życia. Metaforyczną treść literacką łączył Bereźnicki z rzadką doskonałością warsztatu artystycznego.

Bożena Kowalska, Polska awangarda malarska 1945–1970, Warszawa 1975, s. 121



25

Kiejstut Bereźnicki

(ur. 1935)

Martwa natura z maskami zwierzęcymi, 1991–1999

olej, płótno, 93,5 × 124 cm,
sygnowany i opisany w środku
kompozycji: 'Martwa natura z ma-
skami zwierzęcymi | K. Bereźnicki
| 1991 – 1999'

estymacja: 70 000 – 90 000 zł •

Dyplom gdańskiej PWSSP otrzymał w 1958 r. w pracowni Stanisława Teisseyre'a. Od 1960 pracuje na tej uczelni, a od 1982 r. prowadzi własną pracownię dyplomową na Wydziale Malarstwa. Od 1994 roku jest profesorem zwyczajnym. Od wczesnych lat w swych pracach prowadzi nieustanny dialog z przeszłością czerpiąc z doświadczeń holenderskich malarzy XVII wieku oraz dawnego malarstwa gdańskiego. Maluje przede wszystkim archaizowane martwe natury, często z elementami wanitatywnymi, sceny alegoryczne, biblijne i portrety o stonowanym kolorycie. Brał udział w wielu wystawach tak w kraju, jak i za granicą. Jest laureatem wielu nagród, m.in. Nagrody im. Piotra Potworowskiego oraz nagrody Ministra Kultury.

26

Kiejstut Bereźnicki

(ur. 1935)

Apoteoza muzyki, 1998

olej, płótno, 50 × 61 cm, sygnowany i opisany w środku kompozycji:

'Apoteoza | muzyki | (...) | 1998

Łagów | KBereźnicki'

estymacja: 26 000 – 32 000 zł •



Dwurnik wypracował swoją własną obrazową perspektywę, będącą specyficzną mieszanką wielu spojrzeń. Najprościej można by powiedzieć, że to ujęcie z lotu ptaka, ale wcale tak nie jest. Owe ujęcia mieszają widok od góry i z boku, a do tego dochodzi jeszcze to, co jest w głowie malarza, który ma świadomość, co powinno się jeszcze znaleźć na danym obrazie, w danym mieście. W sumie to dopiero połączenie tych różnych spojrzeń tworzy tę odmienną i wyjątkową dla jego obrazów, niepodrabialną estetykę.

Bogusław Deptuła, Dwurnik albo nieoczywiste, 75 × 75, Państwowa Galeria Sztuki w Sopocie, Sopot 2018, s. 3



27

Edward Dwurnik

(1943–2018)

z udziałem Poli Dwurnik (ur. 1979)

Siewierz, z cyklu „Podróże autostopem”, 1989

akryl, olej, płótno, 97 × 146,3 cm,
sygnowany p.d.: 'Pola | E. DWURNIK 1989' oraz na odwrocie: '1989
| E. DWURNIK | Pola [w kółku]
| SIEWIERZ | NR: IX – 373 – 1310'

estymacja: 80 000 – 100 000 zł •

„Sportowcy” to opowieść o losie Polaka na wsi i w mieście w czasach komunizmu, za żelazną kurtyną. Namalowałem jego codzienne życie; namalowałem jak rano wstawał, jechał do pracy, tam coś robił, jadł obiad w przerwie, wracał do domu, umawiał się z kumplami, palił papierosy, podrywał dziewczynę, pił, chorował, handlował, kombinował, jechał na wczasy. Po prostu tak biednie żył w tym polskim pejzażu. To jest o czasach nędzy socjalistycznej. Ci ludzie musieli przetrwać, więc właściwie byli wyczynowcami, byli jak sportowcy; przepychali się przez życie łokciami rozbijając innym nosy.

Edward Dwurnik

28

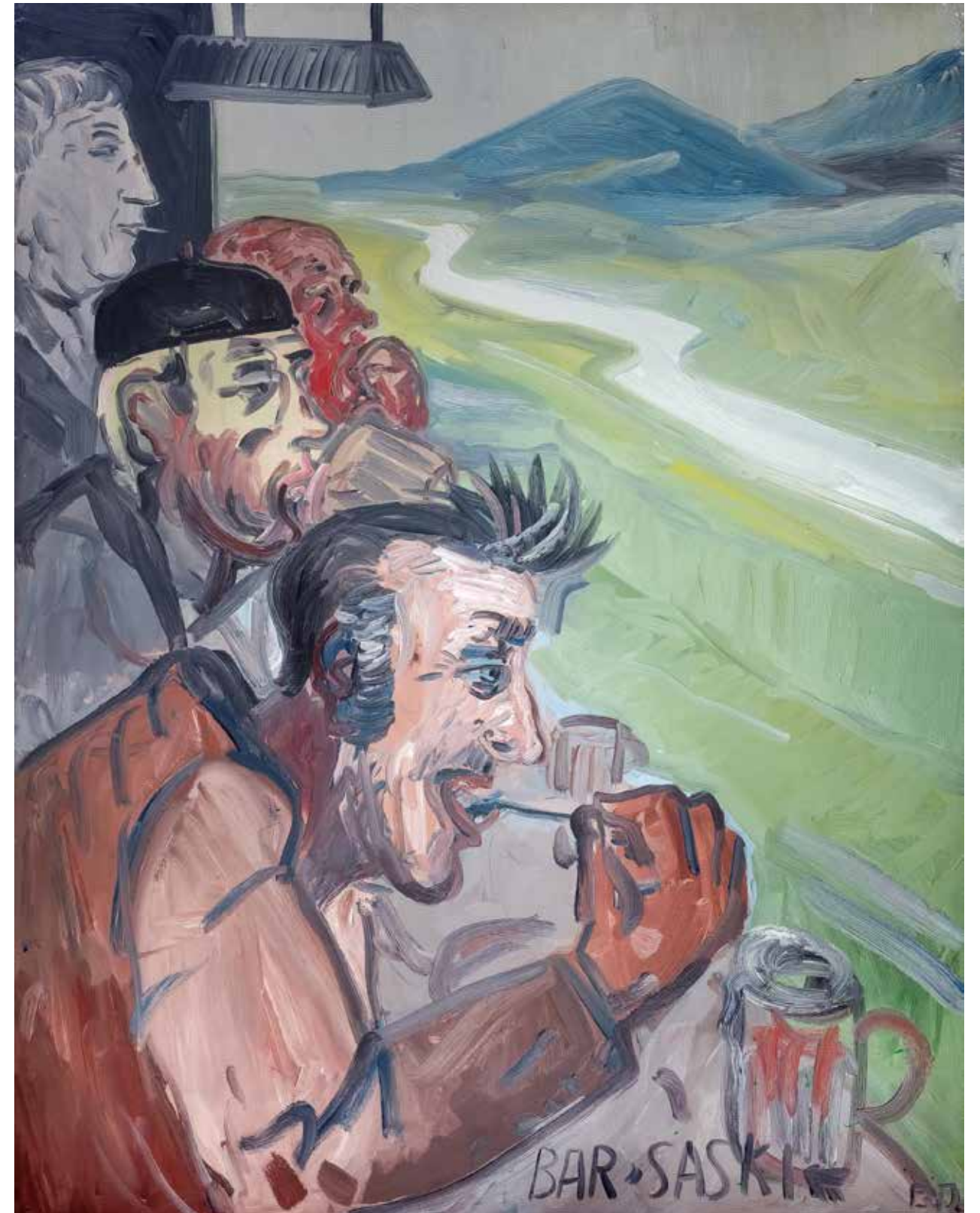
Edward Dwurnik

(1943–2018)

Bar Saski II, z cyklu
„Sportowcy”, 1990

olej, płótno, 146 cm x 114,5 cm,
sygnowany p.d.: 'BAR >SASKI<
E.D.' oraz na odwrocie: '1990
| E. DWURNIK | BAR „SASKI” II
| NR: XV – 239. | 1550; l.g.: 1550'

estymacja: 70 000 – 90 000 zł •



Fałat to czyste malarstwo, bezkompromisowe, pełne. W jego centrum znajduje się człowiek – wszak twórczość Fałata krytycy wpisują gdzieś między nurtem nowej figuracji a hiperrealizmem. Człowiek ten malowany jest płaską plamą, zdeformowaną figurą, oszczędną paletą barwną z przewagą czerni, bieli, szarości, urozmaiconych odcieniami zieleni lub błękitu. Kolorystyka, upozowanie, frontalne ujęcie i centralne kadrowanie nasuwają skojarzenia jego płócien z fotografiami, z filmową stopklatką. Ludzie uchwyteni przez malarza, zatrzymani w ramie obrazu wydają się częścią świata, który nie zmieścił się w kadrze płótna, ale którego tajemnicze istnienie nas wciąga.

Marcin Fedisz, kurator wystawy Antoniego Fałata w Galerii Opera

29

Antoni Fałat

(ur. 1942)

Bez tytułu (Mistrz i Małgorzata), 1989

akryl, płótno, 120 × 100 cm,
sygnowany p.d.: 'Fałat Ant. 6 II 89'

estymacja: 16 000 – 20 000 zł •

Malarz, przedstawiciel nowej figuracji w sztuce polskiej. Studia artystyczne w warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych zakończył w 1969 r. uzyskując dyplom w pracowni Aleksandra Kobzdeja. Był współzałożycielem grupy artystycznej AUT (zał. 1970 r.) oraz aktywnie uczestniczył w działaniach ruchu „O poprawę”. Motto przewodnie ugrupowania wyrażające się w sformułowaniu: „polska figuracja, polski styl, polska egzotyka” dobrze odzwierciedla charakter prac artysty. W swojej twórczości Fałat posługuje się materiałem ikonograficznym zaczerpniętym ze starych fotografii. Sylwetki zamkniętych w kadrze postaci stanowią wzory--szablony, które następnie przenosi na płótna swoich obrazów, poddając odpowiedniej stylizacji i odrealnieniu. Mocno ograniczona paleta barw, zawężona do czerni, bieli i szarości, przełamana miejscami żywszym akcentem kolorystycznym, potęguje niezwykłą atmosferę zamkniętą w obrazie.



Była nietuzinkową artystką i charyzmatyczną osobowością. W czasach, kiedy sztuka była zdominowana przez mężczyzn, ona zasuwała w odłotowej mini po najważniejszych instytucjach artystycznych. Kiedy wszyscy zajmowali się abstrakcją i działaniami konceptualnymi, ona upierała się przy malarstwie figuratywnym i robiła to w taki sposób, że trudno znaleźć równą jej osobowość. Dopiero w moim pokoleniu pojawili się artyści, których można z nią porównywać. Miała nieograniczoną wyobraźnię i olbrzymią erudycję.

Stworzyła własną ikonografię, która nie przypomina nawet twórczości surrealistów. Choć formalnie malarstwo matki przywodzi na myśl Fridę Kahlo, to wyobrażeniowo bliżej jej do Magritte'a, a momentami nawet do 'narkotykowych' portretów Witkacego. Myślę, że ciekawie byłoby przeprowadzić taką analizę porównawczą. Krytycy stale podkreślają podobieństwo do Henri Rousseau i sztuki naiwnej, ale dziś już go nie widzę.

Zuzanna Janin o Marii Anto w rozmowie z Agatą Trzebuchowską, Wypowiedzieć traumę, Przekrój 28.01.2018

Studiowała na Wydziale Malarstwa warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych; dyplom uzyskała w 1962 roku. Jako kilkuletnia dziewczynka uniknęła śmierci podczas ucieczki z transportu do Auschwitz w 1944 roku. W 1966 roku trzydziestoletnia Maria Anto, u progu swej artystycznej kariery, miała dużą wystawę indywidualną w Zachęcie, gdzie pokazała blisko 60 prac olejnych. Innym istotnym wydarzeniem w jej twórczości był udział w Biennale w Sao Paulo w 1963 roku. Jej malarstwo wydaje się m.in. odpowiedzią na traumę wojenną, z którą mierzyła się w dorosłym życiu. Była jedną z nielicznych malarek, które osiągnęły duży sukces artystyczny, w dodatku uprawiając malarstwo realistyczne. Twórczość Anto wpisywano w tradycję surrealizmu, malarstwa metaforycznego i sztuki naiwnej. Jako kobieta malarka funkcjonowała w centrum życia artystycznego PRL i zarazem na jego marginesach. Lubiana i szanowana przez artystów Maria Anto uważana była jednocześnie za erudytkę, ekscentryczkę, pracoholiczkę, utalentowaną artystkę, zjawiskowej urody kobietę, wreszcie – uosobienie samej sztuki. „Maria Anto nie uprawia sztuki. Ona jest sztuką”, pisał o malarce poeta Jan Wolek. Miała około 60 wystaw indywidualnych w Polsce i za granicą, uczestniczyła w około 200 wystawach zbiorowych – ogólnopolskich i międzynarodowych (m.in. VII Biennale w Sao Paulo). Prace artystki znajdują się w kolekcjach prywatnych i zbiorach muzealnych w Polsce i za granicą.

30

Maria Anto

(1937–2007)

Portret rodzinny, 1978

olej, płótno, 105 × 95 cm,
sygnowany i datowany na odwrocie:
'Maria Anto 1978 | 444'

estymacja: 22 000 – 30 000 zł •



[Ryszarda Grzyba] wizje poetyckie i wizje malarskie często nakładają się, by współbrzmieć dźwięcznym tonem i tylko wrodzone poczucie humoru chroni go zarówno przed patosem, jak i przed poddaniem się łatwości operowania malarskimi środkami. Grzyb godzi się na budowę świata, który skazuje go na uleganie własnej cielesności, ale i na nieobliczalne wzloty ducha. Jego obrazy jakby samoistnie dążą do doskonałości rozwiązań: kompozycje zamykają się w poczuciu ładu, a kolor wibruje czystymi tonami – przez co nawet najbardziej dramatyczne przeżycia tracą swą dosłowność i oddalają się gdzieś między bajki.

Anda Rottenberg, „Przekroczenie”, [w:] „Przeziąb. teksty o sztuce polskiej lat 80.”, Fundacja Open Art Project 2009, s. 272

POCHODZENIE:

– kolekcja prywatna, Niemcy

Malarz i poeta. W latach 1976–79 studiował we wrocławskiej Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w pracowni prof. Zbigniewa Karpińskiego. Później przeniósł się na Wydział Malarstwa warszawskiej ASP do pracowni prof. Rajmunda Ziemińskiego (dyplom w 1981 r.), gdzie poznał Waldemara Pawlaka i innych członków „Gruppy”, którą wspólnie założyli w 1982 roku. Współzałożyciel pisma „Oj dobrze już”. Na początku malował kompozycje wykonane na kartonie temperą i gwaszem. Wspólnie z Ryszardem Woźniakiem wyjechali na stypendium do Berlina, gdzie Grzyb kontynuował malowanie ostrymi kolorami płaskich prac. Pod koniec lat 80., artysta zmienił styl, zajmując się bardziej malarstwem olejnym. Współpracował z krakowską Galerią „Zderzak”. Jego prace wielokrotnie wystawiano na wystawach krajowych i zagranicznych. Jego obrazy znajdują się w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie, Wrocławiu, Krakowie, Poznaniu, Galerii Zachęta, W Muzeach Okręgowych w Katowicach, Bytomiu, Toruniu, Bydgoszczy, Olsztynie, w kolekcjach prywatnych w Polsce i za granicą. W 2004 rozpoczął multimedialny projekt Zdania napowietrzne, w ramach którego kolekcjonuje krótkie sentencje poetyckie i umieszcza je m.in. na billboardach, tabliczkach informacyjnych, kubkach i neonach. Zajmuje się również grafiką reklamową. Laureat Nagrody Jana Cybisa za 2010 r.

31

Ryszard Grzyb

(ur. 1956)

Przepędzanie gołębi z balkonu, 1985

tempera, papier, 100,5 × 132 cm,
sygnowany i opisany na odwrocie:
"R. GRZYB 1985 | "PRZEPĘDZANIE
GOŁĘBI Z BALKONU"

estymacja: 30 000 – 45 000 zł •



Cykl *Patrzeć, widzieć, wiedzieć*

W roku 2000 rozpocząłem pracę nad serią obrazów inspirowanych szkolnymi tablicami poglądowymi z lat 60-tych XX wieku, które znalazłem w likwidowanej wiejskiej szkole, w Smołdzinie na Pomorzu. Skupiłem się wówczas na poznawczej roli obrazu, nad jego możliwą do odegrania rolę wobec światopoglądu współczesnego człowieka. Powstały wówczas takie ważne obrazy jak: *Ewolucja serca do serca anioła*, *Być dziewczyną prezydenta* czy *Korona III RP*. Rdzeniem serii pozostaje jednak zestaw trzynastu kompozycji pod wspólnym tytułem: *Patrzeć, widzieć, wiedzieć, 2000*. Elementem integrującym cykl jest kontur człowieka wskazujący na fakt, że człowiek konfrontowany jest z naturą, której częścią ciągle sam pozostaje.

Ta konkretna praca poświęcona jest sprawom oddychania, powietrza i dotlenienia. Chociaż powietrza nie widać, oddychanie i osiągnięte dzięki niemu odżywienie organizmu ma dla ludzi kapitalne znaczenie i jak wiemy jest do życia niezbędne. Podobnie jak niezbędne dla malarstwa są trzy barwy podstawowe: żółta, czerwona i błękitna, widoczne w tej konkretnej kompozycji w obszarze płuc. Na ich podstawie, jako malarz świadomie operujący barwami, wykreowałem kompletną rzeczywistość tego obrazu. Gama barwna i sposób namalowania tła z założenia miały być świetliste i dźwięczne. Chciałem by nie było wątpliwości, że nasza (ludzi) łączność z czystą naturą jest wartością pozytywną, określającą naszą tożsamość.

Ryszard Woźniak



Malarz, performer, pedagog i teoretyk sztuki. W 1981 r. obronił dyplom w pracowni Stefana Gierowskiego na warszawskiej ASP. Do 1988 r. wykładał technologię malarstwa na macierzystej uczelni. W latach 1982–1992 był jednym z członków formacji artystycznej Grupa, z której członkami później współtworzył także prywatną Szkołę Sztuki w Warszawie. Działał w Stowarzyszeniu KRAAA (Kolektywny Ruch Animacji Aktywności Artystycznej) i był jednym z animatorów Galerii PWW (Pracownia Wolnego Wyboru) w Zielonej Górze. Od 1992 r. prowadzi pracownię malarstwa w Instytucie Sztuki Uniwersytetu Zielonogórskiego, gdzie pracuje na stanowisku profesora UZ. Autor koncepcji: „Sztuka sprzeciwu” oraz koncepcji „Sztuka podziwu”. Razem z Markiem Sobczykiem pracował przy polichromii w cerkwi neounickiej w Kostomotach nad Bugiem. Jego prace malarskie charakteryzują się ogromną różnorodnością tematyki i formy, od prac ekspresyjnych, monochromatycznych, fakturalnych, zwielokrotnionych, po wykorzystujące groteskę i karykaturę obrazy o politycznym wydźwięku. Wraz z Grupą brał udział w wielu performance'ach i zbiorowych manifestacjach artystycznych. Autor kilkunastu wystaw indywidualnych oraz wielu wystaw zbiorowych w Polsce i za granicą. Jego malarstwo znajduje się w kolekcjach Muzeum Narodowego w Warszawie, Muzeum Narodowego w Krakowie, Narodowej Galerii Sztuki Współczesnej – Zachęta w Warszawie, Muzeum Sztuki w Łodzi, Muzeum Śląskiego w Katowicach, Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu, Muzeum Okręgowego im. L. Wyczółkowskiego w Bydgoszczy. Kolekcji Fundacji Egit, Banku BPH i Fundacji Sztuki Polskiej ING.

32

Ryszard Woźniak

(ur. 1956)

Patrzeć..., 2000

kredka, olej, płótno, 61 × 73,5 cm, opis autorski na odwrocie: 'RYSZARD WOŹNIAK | PATRZEĆ... 2000 | 5/13'

estymacja: 22 000 – 30 000 zł •

33

Krystyn Zieliński

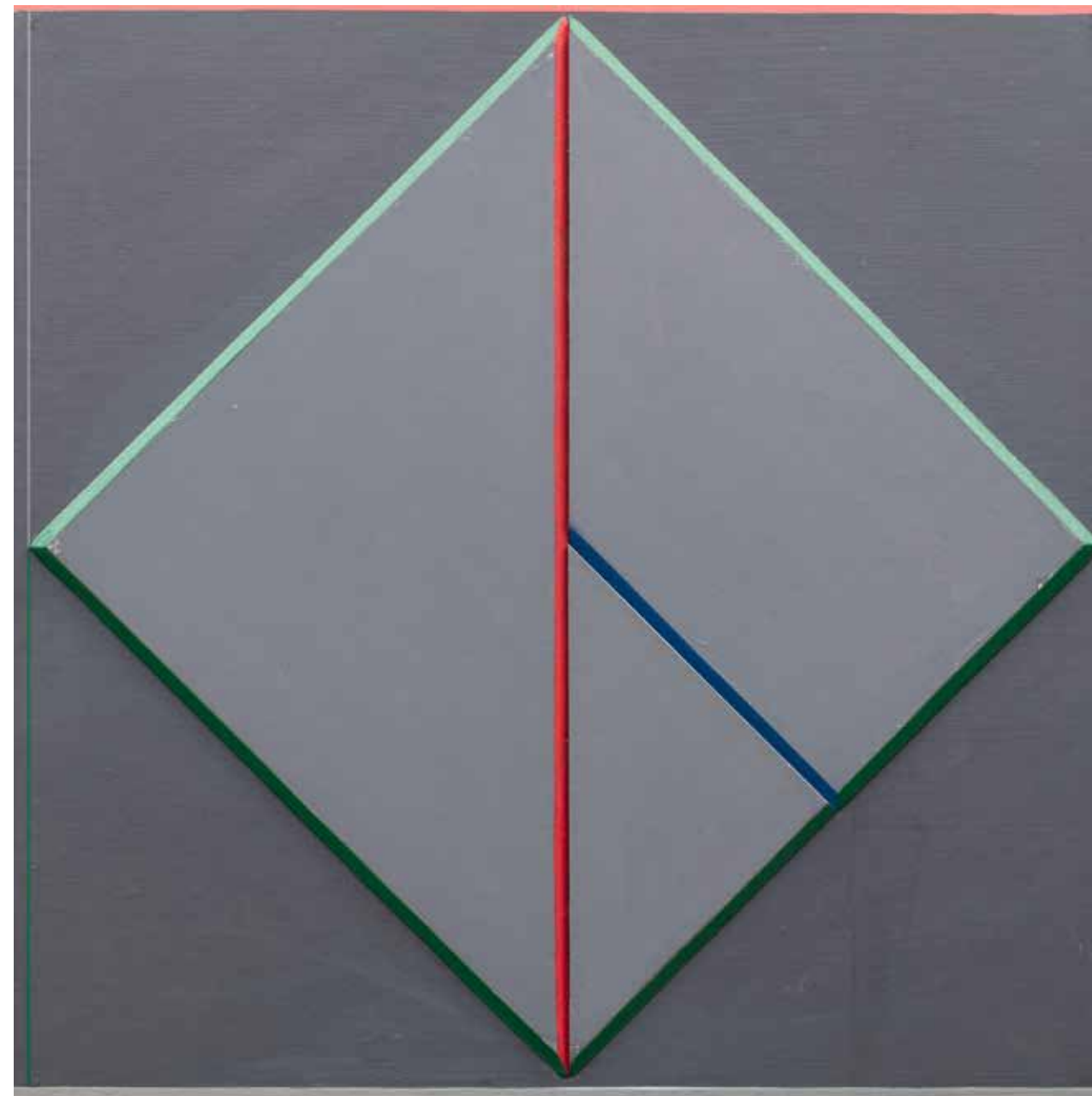
(1929–2007)

V-96, 1996

akryl, relief, płyta, 45 × 45 cm,
na odwrocie nalepka autorska
z danymi obrazu: 'V-96 | 1996
| 45 × 45 cm'

estymacja: 12 000 – 16 000 zł •

W 1954 ukończył Państwową Szkołę Sztuk Plastycznych w Łodzi (obecnie Akademia Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi) i podjął tamże pracę asystenta. W następnym roku zadebiutował jako malarz i grafik podczas X Wystawy Okręgu Łódzkiego Związku Polskich Artystów Plastyków. W latach 1981–1987 pełnił funkcję rektora na macierzystej uczelni, a w 1990 otrzymał tytuł profesora zwyczajnego. W swojej twórczości wpisał się w nurt sztuki konceptualnej oraz konstruktywistycznej. Zajmował się malarstwem, rysunkiem, a także instalacjami z wykorzystaniem struktur dźwiękowych. W początkowym okresie twórczości należał do grupy artystycznej „Pięte Koło”, później związał się z Grupą „Nowa Linia”, która to działała przy Związku Literatów Polskich w Łodzi. Artysta był wielokrotnie nagradzany i wyróżniany w konkursach plastycznych i na wystawach, otrzymał również wiele odznaczeń i i nagród państwowych.



34

Andrzej Urbanowicz

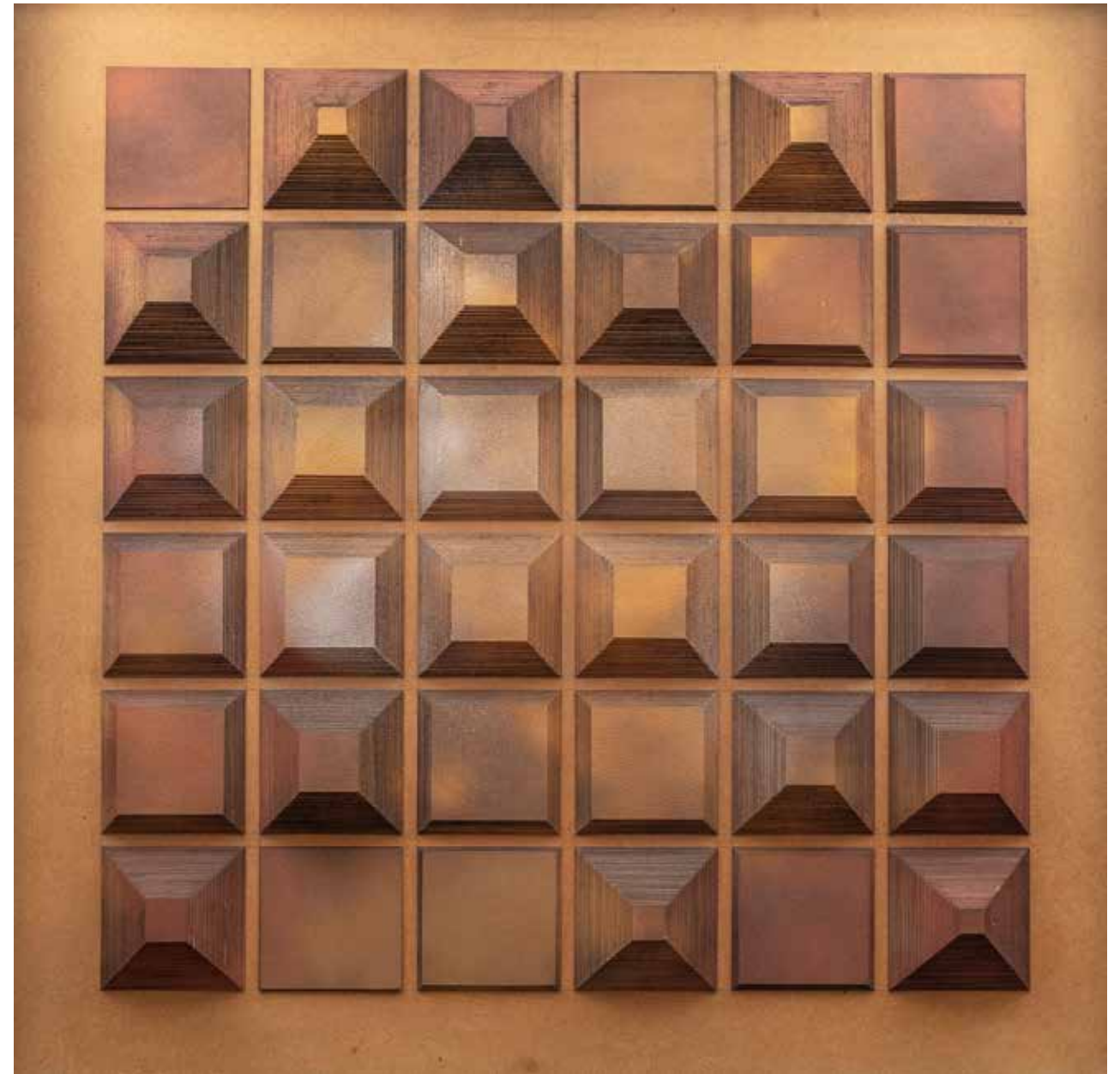
(1938–2011)

Kwadrat słońca lewy,
z cyklu *„Kwadraty magiczne”*, 2001

relief, akryl, płyta,
103 × 103 × 8 cm, opisany
i sygnowany na odwrocie: *„KWA-
DRAT SŁOŃCA | LEWY | ANDRZEJ
URBANOWICZ | 2001”*

estymacja: 20 000 – 30 000 zł •

Malarz, artysta wizualny, performer. Studiował na Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie latach 1956–58, w latach 1958–1962 w jej filii w Katowicach. Był jednym z założycieli Tajnej Kroniki Grupy Pięciu Osób, zwanej później Ligą Spostrzeżeń Duchowych lub Kręgiem Oneiron. Od końca lat 70. do początku 90. przebywał w Nowym Yorku, w Stanach Zjednoczonych dzięki stypendium Fundacji Kościuszkowskiej. Jeden z najznamienitszych twórców polskiego undergroundu artystycznego, organizował happeningi i działania parateatralne, zajmował się eseistyką i krytyką artystyczną oraz organizacją wystaw.



35

Władysław Jackiewicz

(1924–2016)

Obraz XXXIX, 1984

olej, płótno, 150 × 130 cm,
sygnowany p.d.: 'Jackiewicz' oraz
opisany na biejtramie: 'JACKIEWICZ
| OBRAZ XXXIX/84'

estymacja: 35 000 – 45 000 zł •

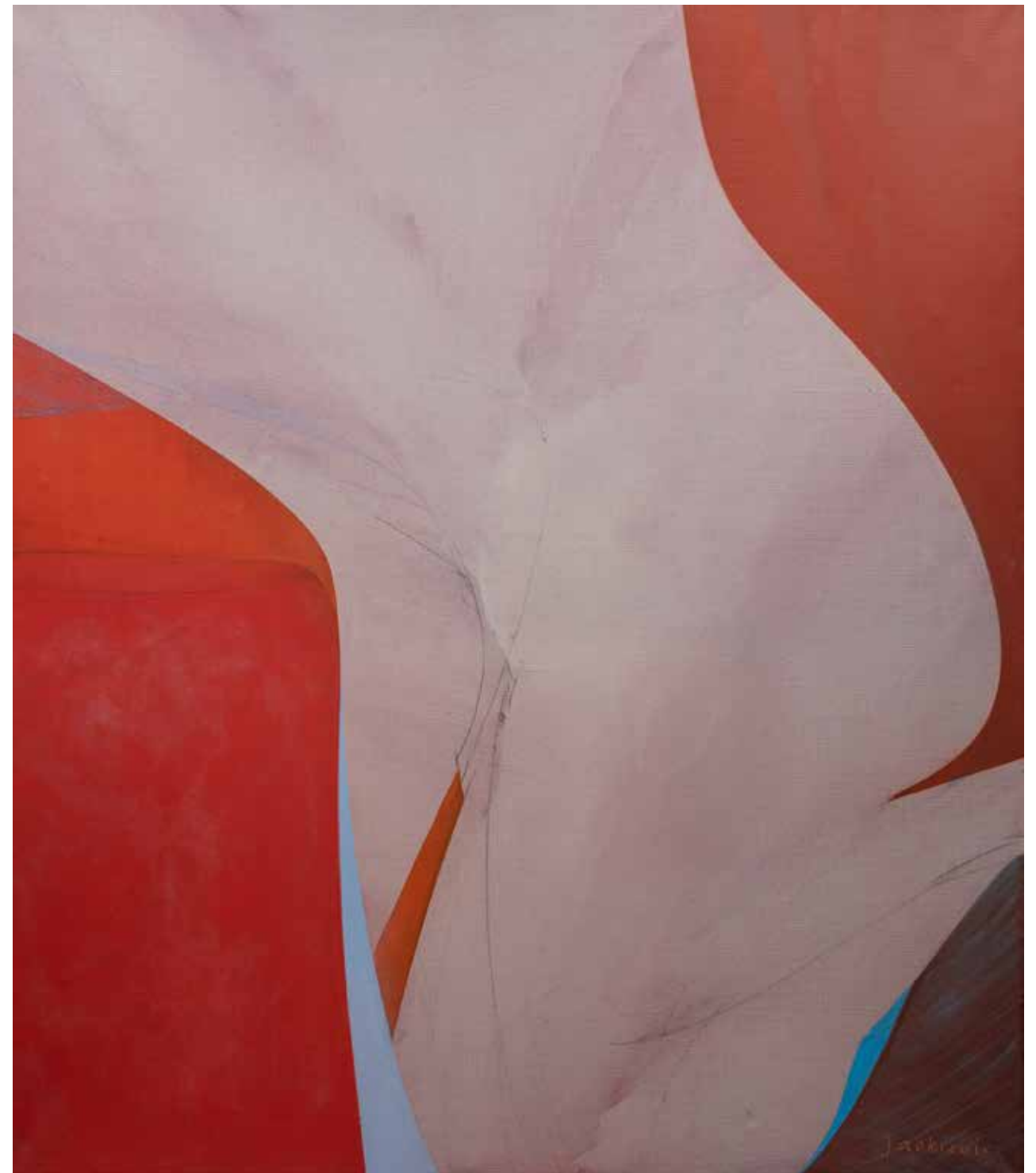
WYSTAWIANY:

– Władysław Jackiewicz. Malarstwo, Galeria Zachęta, Warszawa, czerwiec 1987

LITERATURA:

– Władysław Jackiewicz. Malarstwo, Galeria Zachęta, Warszawa 1987, [spis prac
poz. 24]

Malarz i rysownik, przez lata związany z gdańskim ASP. Studia artystyczne skończył dyplomem w 1952 roku na gdańskiej PWSSP w pracowni prof. A. Nachta-Samborskiego. Od 1951 roku wykładał malarstwo na PWSSP, w latach 1965–1969 był dziekanem Wydziału Malarstwa, a od 1969 do 1981 roku pełnił funkcję rektora. Jeden z twórców Grupy Gdańskiej. Wystawiał na ponad 40 wystawach indywidualnych i grupowych. Laureat Nagrody im. Kazimierza Ostrowskiego (2007 rok). Na obrazach Jackiewicza – kompozycjach i aktach – ciało kobiety sprowadzone jest do geometrycznych, abstrakcyjnych figur.



Jego akty, a raczej wykadrowane zbliżenia akcji ciał, zawoalowane, eufemistyczne, dalekie od naturalizmu cieszą oko uchwyconym walorem. Dobre malarstwo, sterylne, ukształtowane jak symbol. Niesie ze sobą powiew poezji, zachwycenia człowiekiem, ale jest to zawsze szukanie „ide”. Obraz pozostaje odbiciem immanentnej projekcji twórcy. Władysław Jackiewicz nie dopowiada do końca swojej myśli, raczej sugeruje. Pozwala przeżywać. To temperament twórcy aranżuje określone stany emocjonalne, odkrywa pokłady świadomości kreując rzeczywistość sygnalizowaną obrazem.

Danuta i Jan Dettlaff, Władysław Jackiewicz, „Sztuka”, 4/87

36

Władysław Jackiewicz

(1924–2016)

Ciało, 1984

olej, płótno, 70 × 80 cm,
sygnowany p.d.: 'Jack. 84' oraz
opisany z tyłu na blejtramicie:
'W. JACKIEWICZ [adres] | CORPO
VII [przekreślone]/77'

estymacja: 15 000 – 20 000 zł •



Najnowsze obrazy autora to ekspresyjne i surrealistyczne kreacje artystyczne, labirynty napięć emocjonalnych pełnych form amorficznych, przeradzających się w kształty organiczne i humanoidalne. Tkanka obrazów czasami wykazuje cechy ożywione lub odradza się do życia, innym razem elementy „labiryntu” zastygają w martwych, dramatycznych pozach. Artysta ukazuje nieuchronny proces „korodowania życia” i zarazem odradzanie się materii w innej nowej postaci.



37

Maciej Świeszewski

(ur. 1950)

Bez tytułu, 2021

olej, płótno, 18 × 24 cm,
sygnowany p.d.:

'M. ŚWIESZEWSKI 2021'

estymacja: 12 000 – 15 000 zł

Malarz, grafik, rysownik, absolwent PWSSP w Gdańsku, uczeń Jacka Żuławskiego, Władysława Jackiewicza i Jerzego Zabłockiego. Profesor, prowadzi Pracownię Malarstwa na Wydziale Malarstwa gdańskiej ASP. Piastował funkcje prezesa Towarzystwa Sztuk Pięknych Zachęta w Warszawie oraz jest członkiem zarządu Fundacji im. D. Chodowieckiego w Berlinie. Malarstwo Świeszewskiego jest surrealistyczne, niekiedy mroczne. Swoją twórczość określa jako „paranoję współczesności”. Jest laureatem Nagrody im. Kazimierza Ostrowskiego przyznanej w 2006 r.

Jego pejzaże są przykładem syntezy malarskiej, chciałoby się powiedzieć, to czysta malarskość, w której elementy realistyczne podporządkowane są malarskiemu uniwersum. Rzeka jest wodą, światłami wody promieniującymi ze wszystkich poziomów jej głębokości, cieniami tej wody, ruchem wody, zwłaszcza w obrazach z ostatniego okresu. To są już metafizyczne pejzaże ziemi. (...) Zawsze uważałem, podobnie jak on, że sztuka musi czerpać z konkretnej, lecz własnej przestrzeni, z losów znanych nam ludzi, z ich często banalnego czy wręcz pospolitego doświadczenia.

I zmierzać ku uniwersum. Nie ma sztuki jako takiej, która rodziłaby się z niczego. Nawet najbardziej abstrakcyjna sztuka ma swoje zakorzenie i swoje źródło w konkretnej rzeczywistości, w dotkliwosci naszego bytu.

Wiesław Myśliwski



Studiował malarstwo latach 1972–1978 na Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, pod kierunkiem profesorów: Michała Byliny, Jacka Siennickiego i Ludwika Maciąga. Dyplom z wyróżnieniem uzyskał w pracowni prof. Ludwika Maciąga w 1978 roku. Obecnie jest profesorem Wydziału Malarstwa macierzystej uczelni i prowadzi pracownię dyplomującą malarstwa dla studentów od II do V roku. Autor ponad 90 wystaw indywidualnych w kraju i za granicą. Uczestniczył w ponad 100 wystawach zbiorowych. Prace artysty znajdują się w zbiorach muzeów polskich oraz w kolekcjach w kraju i za granicą. Artysta wystawia głównie malarstwo i rysunek. Początkowo malował sceny rodzajowe inspirowane życiem wsi i naturą. Od lat 80. XX wieku jego twórczość to pejzaż, głównie rzeka Bug oraz malarstwo portretowe. Obrazy mają cechy uniwersalne a zarazem symboliczne, zwłaszcza liczne portrety matki artysty oraz zakola dzikiej rzeki Bug, malowane wprost z natury, od realistycznych po abstrakcyjne. O twórczości Stanisława Baja wypowiada się wielu znanych historyków sztuki, znawców przedmiotu, jego malarstwo jest znane i rozpoznawalne w kraju i za granicą, ale artystę – człowieka, znają tylko najbliżsi – a kto spotkał na swojej drodze Stanisława Baja, pozostaje mu wierny.

38

Stanisław Baj

(ur. 1953)

Rzeka Bug, 2020

olej, płótno, 70 × 100 cm, sygnowany p.d.: 'S.Baj' oraz na odwrocie: 'Stanisław Baj | Rzeka Bug | 2020'

estymacja: 38 000 – 45 000 zł •



39

Igor Mitoraj

(1944–2014)

Helios

brąz, kamień, 40 × 30 × 6 cm
z podstawą, sygn. p.d.: 'MITORAJ'
opisany na odwrocie:
'210/1000 HC'

estymacja: 40 000 – 50 000 zł •

Jeden z najwybitniejszych rzeźbiarzy sztuki współczesnej. Studiował malarstwo w ASP w Krakowie, m.in. u Tadeusza Kantora, w latach 1967–1968. W 1968 wyjechał z Polski do Paryża, gdzie kontynuował studia w Ecole Nationale des Beaux-Arts. Porzucił malarstwo na rzecz rzeźby. Tworzył głównie w kamieniu i brązie. Głównym tematem prac rzeźbiarskich artysty stanowi ciało ludzkie. W swej twórczości artysta nawiązywał do kanonów sztuki antycznej, wykorzystując postaci mitologicznych herosów. W akademickich formach Mitoraj ukazywał wyidealizowane fragmenty męskich torsów i twarzy, często dodając motywy bandaży. Twórczość artysty to swoisty dialog między antykiem a współczesnością. Jego monumentalne kompozycje można spotkać w największych miastach w Europie i Stanach Zjednoczonych.

[Edmund Łubowski] był malarzem neotradycjonalistą, który potrafił połączyć w swojej twórczości nawiązania do kolorystycznych i luministycznych osiągnięć Starych Mistrzów i malarzy XIX-wiecznych z oszczędną i syntetyczną prezentacją przedstawianych motywów, w wielu przypadkach zbliżającą wykreowane dzieło niemalże do granic malarskiej abstrakcji. Oprócz tego jednak, bliskie były mu również pewne tropy realistycznego malarstwa pejzażowego XIX wieku.

Rafał Boettner-Łubowski, Sytuacja quasi-muzealna /Sytuacja autotematyczna (?), Galeria Sztuki Wozownia w Toruniu, Toruń 2018, s. 101

Pomimo tego, że dojrzałe dzieło malarza istnieje poza paradygmatem awangardy, znaleźć w nim można wykorzystanie pewnych ustaleń czołowych jaj przedstawicieli. Estetyka umiaru i prostoty, dążność do syntetycznego ukazywania motywu (tu: pejzażu, bądź wnętrza), wyciszczenie malarskiej kompozycji z literackiej anegdoty czy też akcentowanie kompozycyjnej konstrukcji obrazu przywodzą na myśl pewne artystyczne ustalenia polskich konstruktywistów. (...) Jego malarstwo istnieje w punkcie złotego środka: pomiędzy abstrakcyjnością a przetransponowanym przedstawieniem tego, co „zobaczone” w naturze.

Rafał Łubowski, Edmund Łubowski i jego niezwykle malarstwo [katalog wystawy], Centrum Kultury „Zamek”, Poznań 2000 (nlb.)

WYSTAWIANY:

– 2018 – Pejzaż w przestrzeniach interpretacji, Galeria Sztuki Współczesnej „Profil” w Poznaniu

40

Edmund Łubowski

(1918–1993)

Nad brzegiem rzeki, 1988

olej, płótno, 115 × 145 cm,
sygnowany i opisany na odwrocie:
'EDMUND ŁUBOWSKI | „NAD
BRZEGIEM RZEKI” | 1988'

estymacja: 15 000 – 20 000 zł •

Artysta malarz, grafik, twórca realizacji z dziedziny malarstwa ściennego. Po nauce w poznańskim Liceum Plastycznym w 1935 roku rozpoczął naukę w Państwowej Szkole Sztuk Zdobniczych w Poznaniu (później: Państwowym Instytucie Sztuk Plastycznych). W czasie II Wojny Światowej był Więźniem obozu koncentracyjnego Sachsenhausen-Oranienburg. Po wojnie kontynuował dalsze studia artystyczne w PISP w Pracowni Grafiki prof. Jana Wroneckiego. Od 1948 r. aktywnie wystawiał swoje prace, uczestnicząc w przeszło 70 wystawach zbiorowych. Zrealizował 9 wystaw indywidualnych, w tym 5 w Republice Federalnej Niemiec. Wiele jego obrazów znajduje się obecnie w zbiorach prywatnych, w tym w kolekcjach zagranicznych. Początkowa twórczość artysty, do połowy lat sześćdziesiątych, charakteryzowała się silnym wpływem założeń koloryzmu polskiego. Szereg podróży artystycznych, podejmowanych przez artystę od 1965r. wpłynęło na wytworzenie się indywidualnego stylu jego dojrzałego malarstwa inspirowanego przede wszystkim malarstwem dawnych mistrzów.



Podpatrując drzewo, jego charakter, budowę i konstrukcję, chcę tworzyć nowe kształty, budować i konstruować zgodnie z charakterem materiału, tworzyć własne kompozycje, realizować własne koncepcje tak, by drzewo pozostało drzewem lecz podporządkowane moim zamierzeniom. Staram się zachować charakter mocy, siły, prężności materiału. Nie niszczyć go przez dodanie lub odjęcie, stworzyć większe lecz zamierzone napięcia.

Wstęp do katalogu wystawy, Zachęta, Warszawa 1965



41

Adam Smolana

(1921–1987)

Izabell, 1980

jesion, 155 × 34 × 32 cm,
sygnowany z tyłu przy podst.:
'AS (monogram wiązany)'; na
postumencie tabliczka z napisem:
'Izabell/prof. Adam Smolana./
Izabella Berwertz Smolana/jesion,
1980 r.'; praca wspólna z żoną
Izabellą Berwertz Smolaną

estymacja: 30 000 – 40 000 zł

Polski rzeźbiarz, współzałożyciel Związku Artystów Rzeźbiarzy oraz Towarzystwa Przyjaciół Sopotu, członek Międzynarodowego Stowarzyszenia Sztuk Plastycznych AIAP. Absolwent Państwowego Instytutu Sztuk Plastycznych we Lwowie – studiował w pracowni Mariana Wnuka i Józefa Starzyńskiego. Dyplom obronił w 1951 roku w warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie w pracowni Franciszka Strynkiewicza. Pracuje na uczelniach artystycznych – karierę dydaktyczną rozpoczął w Szkole Przemysłu Artystycznego we Lwowie, następnie na stałe związał się z Państwową Wyższą Szkołą Sztuk Plastycznych w Gdańsku – w 1981 roku został mianowany dziekanem. Wykazał się ogromną pomocą przy odbudowie i rekonstrukcjach rzeźb Starego Miasta w Gdańsku. Przez krótki czas w latach 60. XX wieku pracował jako profesor Wydziału Sztuk Pięknych na Uniwersytecie w Damaszku. Inspiracji poszukiwał w sztuce antycznej. Uprawiał również rysunek techniką tuszu lawowanego. Prace Adama Smolany można podziwiać w czołowych muzeach w Polsce oraz za granicą, m.in. w Indiach, Syrii, Egipcie, Nowej Zelandii, USA, Rosji. Artysta wielokrotnie odznaczany.



42

Kazimierz Śramkiewicz

(1914–1998)

Jazz Trio, 1988

akryl, płótno, 73 × 100 cm,
sygnowany p.d.: 'K. Śramkiewicz',
na odwrocie autorska nalepka
z danymi obrazu

estymacja: 16 000 – 20 000 zł •

Studiował na Wydziale Architektury Politechniki we Lwowie w latach 1932–1939. Dyplom artysty malarza uzyskał na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu w 1947 roku. Od 1950 roku był wykładowcą, a od 1967 do 1986 roku profesorem Katedry Malarstwa i rysunku Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Gdańsku. Od 1939 roku prezentował swe prace na 65 wystawach indywidualnych; brał też udział w ponad 250 wystawach zbiorowych w Polsce i wielu krajach Europy, Ameryki, Afryki i Azji. Otrzymał liczne nagrody i wyróżnienia za wybitne osiągnięcia w twórczości malarskiej. Malował w harmonijnej gamie barwnej, syntetycznie, zachowując jednak czytelność motywu, a do jego ulubionych motywów należały pejzaże, martwe natury, widoki portów i koncerty jazzowe.



43

Henryk Cześnik

(ur. 1951)

Zaręczyny pod stupą, 2003

technika własna, karton,
60 × 50 cm, sygnowany p.d.:
'H. Cześnik 03'

estymacja: 8 000 – 10 000 zł •

Absolwent gdańskiej PWSSP, dyplom z malarstwa i grafiki otrzymał w 1977 roku w pracowni Kazimierza Ostrowskiego. Jest profesorem swej macierzystej uczelni. W początkowym okresie twórczości podejmował tematy sakralne. Częstym tematem jest zdeformowana sylwetka ludzka. Jego obrazy z lat 80-tych, zamiast tytułów, miały numery podobne do tych, jakie nadaje się w więzieniach, czy obozach. Wszystkie wizerunki ludzi w obrazach artysty mają wkomponowane oczy, wycięte z magazynów ilustrowanych.



44

Franciszek Starowieyski
(1930–2009)

*Walka trzech kobiet
o jednookiego huja, 2007*

pastel, tektura, 61 × 83 cm,
sygnowany p.d.: '17 FS 07' |,R'

estymacja: 32 000 – 40 000 zł •

zakup w Galerii Sztuki na Zamku w Reszlu

Pochodził ze szlacheckiej rodziny, pieczętującej się herbem Biberstein. Studiował malarstwo w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie w pracowni Wojciecha Weissa i Adama Marczyńskiego (1949–52), a następnie w ASP w Warszawie w pracowni Michała Byliny, gdzie uzyskał dyplom w 1955 roku. Grafik, malarz i scenograf, autor licznych plakatów teatralnych i filmowych; kolekcjoner, miłośnik baroku, erudyta. Był jedną z najbardziej wyrazistych postaci polskiej sztuki współczesnej, a jednocześnie artystą osobnym, nieprzynależącym do żadnej grupy artystycznej. Pomysłodawca i realizator spektakli Teatru Rysowania, w czasie, których na oczach publiczności powstawały wielkoformatowe kompozycje. Wypracował swój własny surrealistyczny – groteskowy język wypowiedzi artystycznej, charakteryzujący się barokową wybujałością form, bogatą symboliką, niezwykłym rozmachem i zmysłowością. W swojej twórczości pragnął mówić o sekretnych dążeniach człowieka, jego tajemnych marzeniach, a określał ją mianem eternofugizmu – ucieczki ku wieczności. Zafascynowany epoką baroku datował swoje prace 300 lat wstecz. Był pierwszym Polakiem, który miał indywidualną wystawę w Museum of Modern Art w Nowym Jorku w 1985 roku.



45

**Witold Kaczanowski/
Witold – K**
(ur. 1932)

z cyklu „People”, 1977
olej, płótno, 46 × 63 cm, sygnowa-
ny l.d.: 'Witold K. 77',
p.d.: 'Warszawa!'

estymacja: 22 000 – 28 000 zł

Studiował na Wydziale Grafiki warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych. Kształcił się pod okiem m.in. Eugeniusza Arcta, Wojciecha Fangora i Henryka Tomaszewskiego. W roku 1964 wyjechał do Paryża i przez długi czas miał nie wracać do Polski. W stolicy Francji poznał wiele ważnych osób świata sztuki (m.in. Pabla Picassa, który namalował jego portret). Pięć lat później – w 1969 roku wyjeżdża do Stanów Zjednoczonych gdzie tworzy przez lata. Witold Kaczanowski zajmuje się malarstwem (sztalugowym i ściennym), rzeźbą, grafiką i fotografią. Charakterystycznym elementem jego twórczości jest przedstawianie niewielkich postaci ukazanych w nieokreślonej przestrzeni, mającej za cel symboliczne ukazanie wyobcowania ludzi we współczesnym świecie (odwołując się tym samym do częstych podróży artysty, a tym samym pewnego osamotnienia). Przez szereg lat prace artysty prezentowane były na licznych wystawach w Polsce i na świecie. Jedną z ważniejszych jest z pewnością ekspozycja retrospektywna w amsterdamskiej filii domu aukcyjnego Sotheby's, która odbyła się w 2007 roku.



46

Rafał Olbiński

(ur. 1943)

Złożoność ruchu, 2018

ołówek, kredki, papier,
55,5 × 37,5 cm, sygnowany p.d.:
'Olbinski 2018'

estymacja: 20 000 – 25 000 zł •

W 1969 roku ukończył studia na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej. W roku 1981 wyemigrował do Stanów Zjednoczonych. Szybko zaistniał w tamtejszym środowisku i dał się poznać jako znakomity ilustrator i malarz. Od 1985 roku jest wykładowcą School of Visual Arts w Nowym Jorku. Zajmuje się również ilustracją, malarstwem, projektowaniem plakatów oraz scenografią. Zdobył ogromne uznanie na całym świecie a jego plakaty i ilustracje ukazują się regularnie na łamach takich czasopism jak Newsweek, Time, Business Week, New York Times, New Yorker. Jest twórcą bardzo pracowitym z ogromnym dorobkiem. Na swoim koncie ma już liczne plakaty dla amerykańskich oper (New York City Opera, Utah Opera, Pacific Opera San Francisco, Philadelphia Opera), scenografię operową do przedstawienia Don Giovanniego w Filadelfii. Jego prace prezentowane były na wielu wystawach w Stanach Zjednoczonych, Japonii, Francji, Niemczech i w Polsce.



47

Anna Karpowicz-Westner

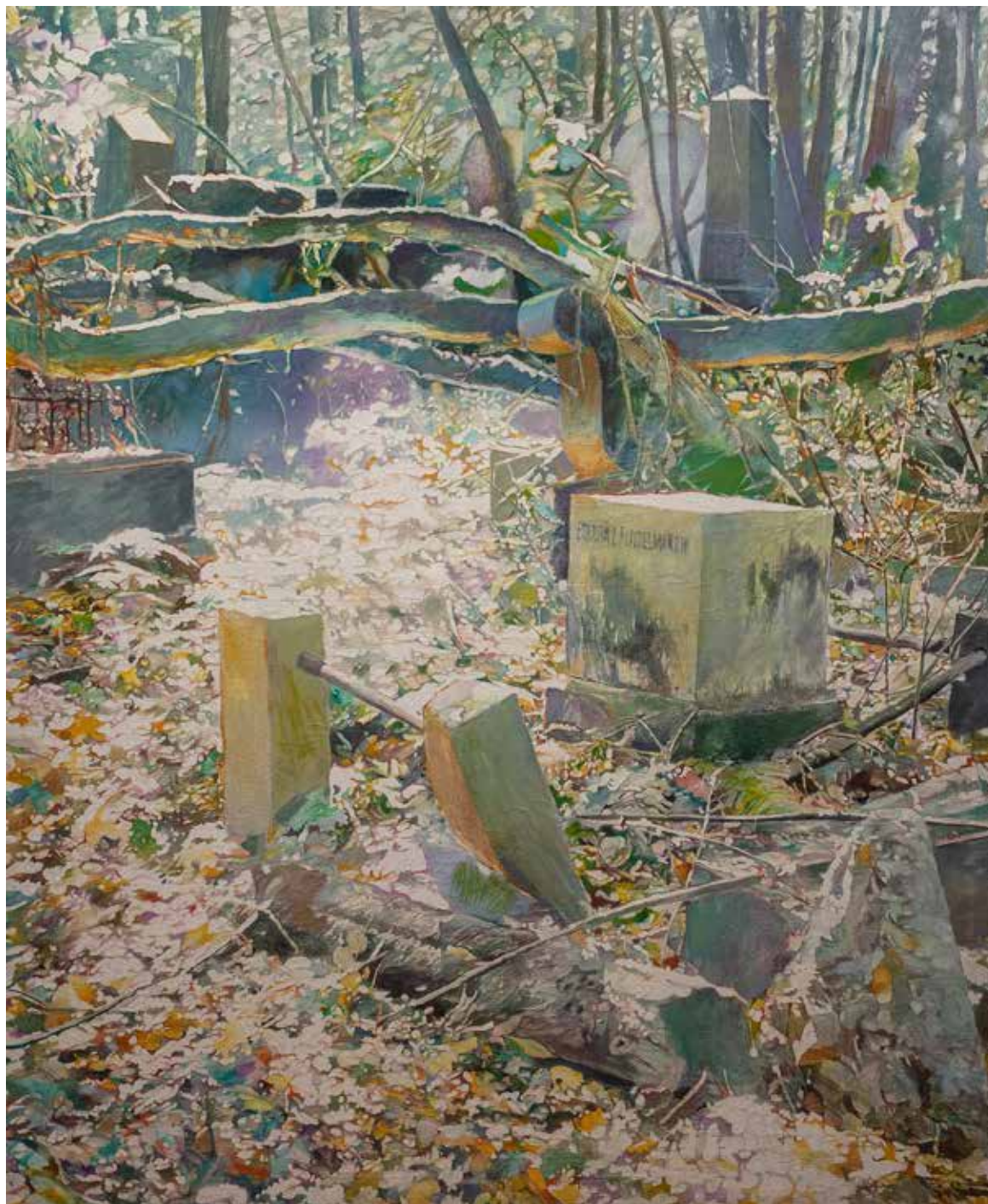
(ur. 1951)

Zielony akt, 1991

pastel, papier, 50 × 65 cm,
sygnowany i datowany l. d.:
'akarpowicz 91'; na odwrocie
dedykacja artystki i data 28.10.91

estymacja: 5 000 – 6 000 zł •

Ukończyła studia na Wydziale Malarstwa w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Dyplom z wyróżnieniem zrealizowała w pracowni prof. Jana Szancenbacha w 1978 roku. Jej prace były eksponowane m.in. w: Galerii Zachęta w Warszawie, Grand Palais w Paryżu, Kunsthalle w Norymberdze, Towa Art Center w Tokyo, Museum Haus Ludwig w Saarlouis, The Polish Museum of America w Chicago i Inter Art Galerie Reich w Kolonii. Zrealizowała 36 wystaw indywidualnych w Krakowie, Warszawie, Wrocławiu, Zamościu, Lublinie, Frankfurt nad Menem, Saarlouis, Luksemburgu, Bonn, Darmstadt i Kolonii. Jest laureatką prestiżowej nagrody Fundacji Odilon-Lesur-Adrian w Paryżu, „Le Salon 1979 Racines” w Grand Palais. Prace Anny Karpowicz – Westner znajdują się m.in. w kolekcjach: Muzeum Narodowego w Krakowie, Deutches – Polen Institut w Darmstadt, The Polish Museum of America w Chicago, a także w zbiorach prywatnych kolekcjonerów w kraju i na świecie.



48

Krzysztof Wojtarowicz

(1957–2004)

Cmentarz żydowski, 1997

olej, płótno, 150 × 130 cm,
niesygnowany, p.g.: '97'

estymacja: 20 000 – 25 000 zł •

Urodzony w Kwidzynie artysta Studiował na Wydziale Malarstwa warszawskiej ASP, uzyskując dyplom w 1981 w pracowni prof. Stefana Gierowskiego. Po ukończeniu studiów zajmował się scenografią telewizyjną i aranżacją wystaw artystycznych. W 1984 r. założył Galerię Sztuki na Międzynarodowym Dworcu Lotniczym w Warszawie. W roku następnym był współzałożycielem Galerii TWM w Geretsried w Niemczech. Organizował wiele wystaw współpracując z artystami z Holandii, Włoch i Francji. Był autorem aranżacji plastycznych szeregu wystaw, m.in. „Warszawa i jej muzeum”, „Koniec wieku”, „Sztuka polskiego modernizmu 1890–1914”, która uznana była za najlepszą wystawę roku 1996, a także „Paryż i artyści polscy wokół E. Bourdella 1890–1918”, „Tajemnicza królowa Hatszepsut”. Wielokrotnie podróżował po Europie i Dalekim Wschodzie – wystawiając tam i tworząc swoje prace.



49

Włodzimierz Kunz

(1926–2002)

Morze Śródziemne 14, 2000

technika własna, płótno, 81 × 100,
sygnowany p.d.: 'KUNZ'; na
odwrocie nalepka z opisem pracy:
'WŁODZIMIERZ KUNZ | MORZE
ŚRÓDZIEMNE | 14'

estymacja: 10 000 – 14 000 zł •

WYSTAWIANY:

– Włodzimierz Kunz. *Morze Śródziemne*. Wystawa malarstwa, Galeria Artemis, Kraków, październik – listopad 2000

LITERATURA:

– Włodzimierz Kunz. *Morze Śródziemne*. Wystawa malarstwa, Galeria Artemis, Kraków 2000

Studiował na Wydziale Malarstwa ASP w Krakowie w latach 1948–54, gdzie obronił dyplom w pracowni Hanny Rudzkiej-Cybis. Pracował w macierzystej uczelni jako pedagog od 1953 do 1996 roku. Pełnił funkcję rektora uczelni w latach 1980–86 i 1993–96. W połowie lat 50. tworzył litografie reprezentujące odmienny od oficjalnego nurt realizmu, przesycone refleksją egzystencjalną, dalekie od postulowanego optymizmu. Znany był głównie z kompozycji litograficznych łączonych z collage'em i rysunkiem. Podejmował w nich wątki podróży, śródziemnomorskich fascynacji i nostalgii za przeszłością mityczną, w czym dotykał zarówno przeżyć osobistych, jak uniwersalnych tęsknot do wspólnych korzeni kulturowych. Jego prace, łączące czytelne przesłanie z wyszukaną formą, przyniosły mu wiele laurów na wystawach i konkursach.



50

Arika Madeyska

(1920–2004)

Rafineria, lata 60. XX wieku

olej, płótno, 41 × 75,5 cm,
sygnowany p.g.: 'MADEYSKA'

estymacja: 3 500 – 4 500 zł •

Malarka i konserwatorka sztuki, w 1955 ukończyła gdańską PWSSP, gdzie malarstwa sztalugowego uczyła się u prof. Artura Nacht-Samborskiego, a malarstwa ściennego – u prof. Jacka Żuławskiego. W swoim wczesnym malarstwie odrzuciła socrealizm i przyjęła styl surrealistyczno-figuratywny. Po ukończeniu studiów wyjechała do Francji. Swoje obrazy i kolaże, powstałe w paryskiej pracowni, prezentowała w Galerii Studio. Laureatka nagrody Ogólnopolskiej Wystawy Młodej Plastyki w warszawskim Arsenale (1955). Jej twórczość została przypomniana w Polsce na wystawie „Jesteśmy” w Zachęcie w 1991, po której odnowiła kontakty z krajem, organizując tu kilka wystaw indywidualnych. Autorka używa subtelnych odcieni beżów, różów, błękitów i brązów, które nadają jej pracom niezwykle rozmarzony i kobiecy nastrój. Uzupełnieniem jej twórczości są intymne kolaże, wykonywane na białych kartkach z notatnika i operujące ostrzejszymi kolorami – brązami, czernią i c zzerwienią.



51

Zbigniew Gorlak

(ur. 1955)

Rura wydechowa

akryl, płótno, 80 × 100 cm,
sygnowany w środku kompozycji:
'Gorlak'

estymacja: 6 000 – 10 000 zł •

Malarz i grafik, profesor Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku. W latach 1974–1979 studiował w PWSSP w Gdańsku (obecnie ASP), gdzie uzyskał dyplom z malarstwa w pracowni prof. Władysława Jackiewicza. Uczestnik oraz organizator wielu wystaw zbiorowych i indywidualnych z dziedziny malarstwa, grafiki (litografii, linorytu, serigrafii). Pomysłodawca projektów wystawienniczych i edukacyjnych na ASP. Jego prace znajdują się m.in. w zbiorach Firmy LEGO w Bilung, Museum Junge Kunst we Frankfurcie nad Odrą, Fundacji M.M. Pieńkowski, Biblioteki Narodowej w Warszawie.



52

Edward Dwurnik

(1943–2018)

Zdenerwowany, z cyklu
'Klatka II', 1970

flamaster, tusz, olej, linoryt, papier,
50 × 37,5 cm, sygnowany p.d.:
'E. DWURNIK', p.g. pieczęć
autorska z numerem: '3208' oraz
na odwrocie: autorska pieczęć
z opisem pracy

estymacja: 6 000 – 8 000 zł •



53

Ryszard Horowitz

(ur. 1939)

Park Avenue, 1986

fotografia barwna, papier,
61 × 50,5 cm, sygnowany
flamastrem l.d.: '[sygnatura]'; na
odwrocie nalepka z wystawy Polska
fotografia w Świecie – Szczecin
1991 z opisem pracy

estymacja: 14 000 – 18 000 zł •

WYSTAWIANY:

– *Polska fotografia w Świecie*, Szczecin 1991

Polski fotografik i prekursor cyfrowego fotomontażu. Od 1959 r. działający w Stanach Zjednoczonych. Absolwent krakowskiego PLSP i student krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. W l. 50 wyjechał z Polski by kształcić się w nowojorskim Pratt Institute w dziedzinie fotografii i reklamy. Po studiach współpracował z Richardem Avedonem, m.in. przy sesji fotograficznej Salvadora Dalego. Dyrektor artystyczny Grey Advertising. W 1967 r. zaczął pracę we własnej agencji reklamowej specjalizującej się w fotografii reklamowej i wydawniczej. Jego twórczość była inspirowana tradycją surrealistyczną i nowatorskimi technikami fotograficznymi.



54

Zdzisław Beksiński

(1929–2005)

Bez tytułu

fotografia czarno-biała
(vintage print), papier barytowy,
24 × 15,8 cm, sygnowany l.d.:
'BEKSIŃSKI', na rewersie pieczęć
autorska z odręcznym podpisem
oraz pieczęć ZAiKS

estymacja: 4 500 – 8 000 zł •



55

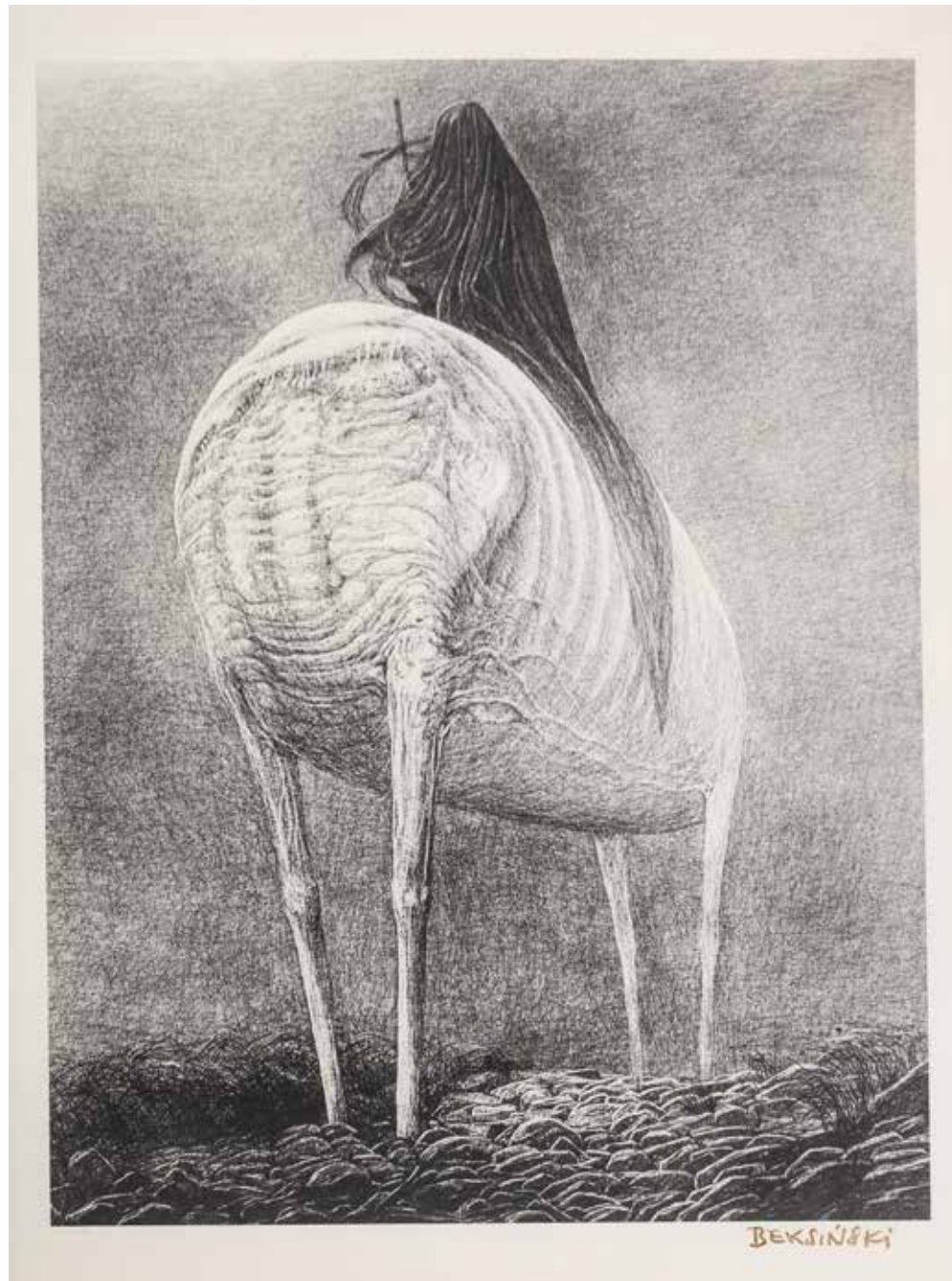
Zdzisław Beksiński

(1929–2005)

Bez tytułu

fotografia czarno-biała
(vintage print), papier barytowy,
15 × 19,5 cm, sygnowany l.d.:
'BEKSIŃSKI', na rewersie pieczęć
autorska z odręcznym podpisem
oraz pieczęć ZAiKS

estymacja: 4 500 – 8 000 zł •



56

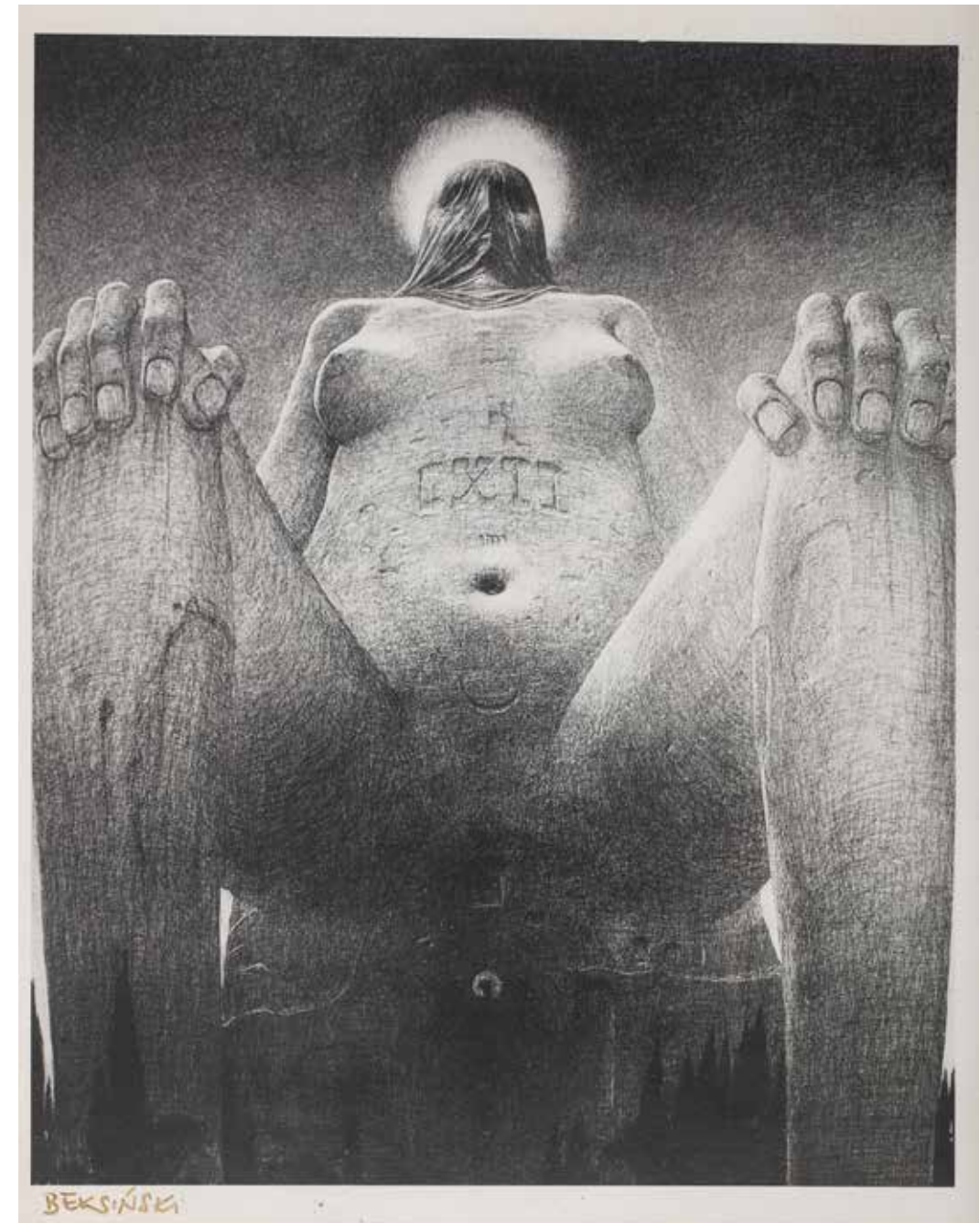
Zdzisław Beksiński

(1929–2005)

Bez tytułu

fotografia czarno-biała
(vintage print), papier barytowy,
26,5 × 21 cm, sygnowany p.d.:
'BEKSIŃSKI', na rewersie pieczęć
autorska i ZAiKS

estymacja: 3 500 – 5 000 zł •



57

Zdzisław Beksiński

(1929–2005)

Bez tytułu

fotografia czarno-biała
(vintage print), papier barytowy,
26 × 21 cm, sygnowany l.d.:
'BEKSIŃSKI', na rewersie pieczęć
autorska i ZAiKS

estymacja: 3 500 – 5 000 zł •

58

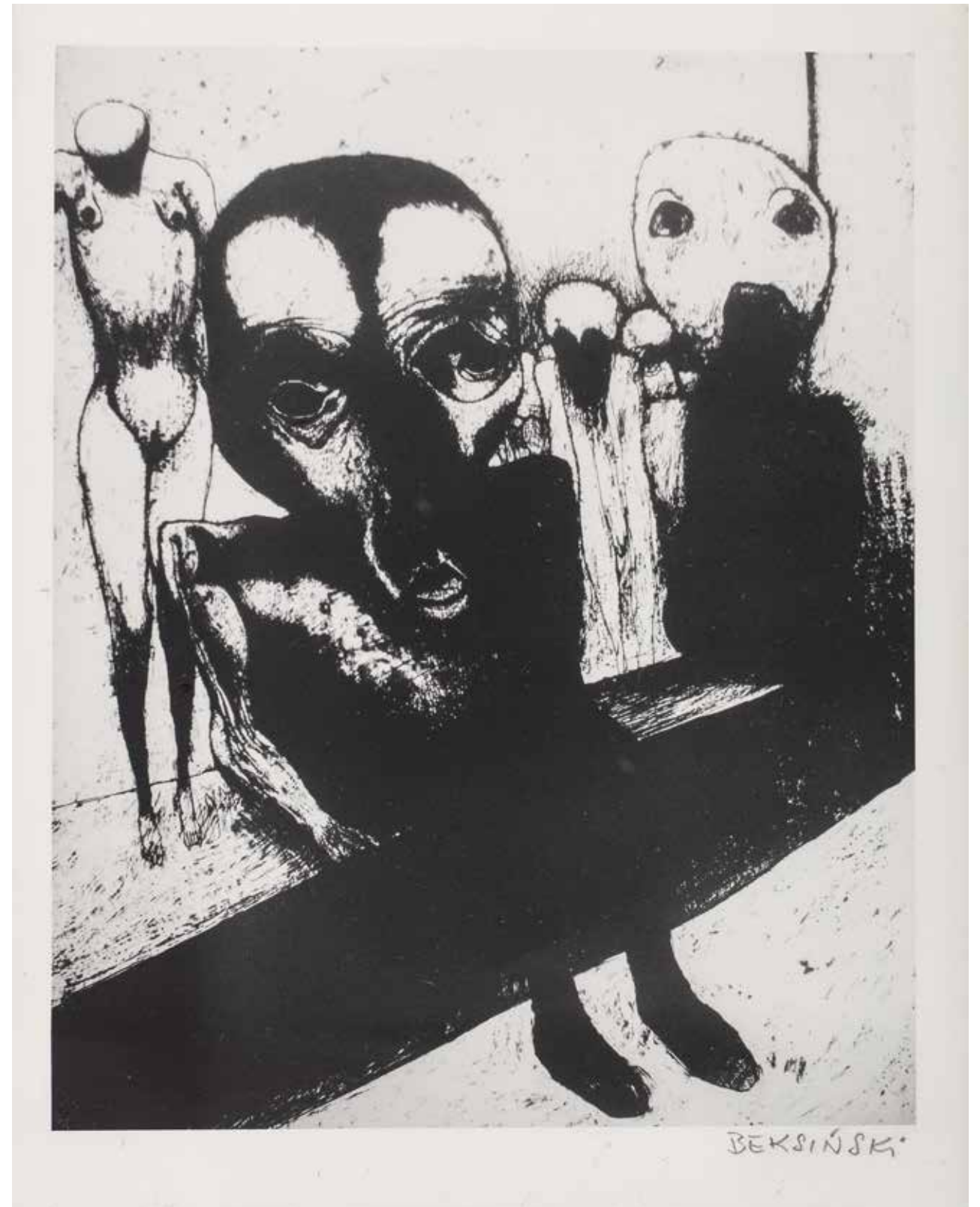
Zdzisław Beksiński

(1929–2005)

Bez tytułu

fotografia czarno-biała
(vintage print), papier barytowy,
25 × 20,5 cm, sygnowany p.d.:
'BEKSIŃSKI', na rewersie pieczęć
autorska i ZAiKS

estymacja: 4 500 – 6 000 zł •



SOPOCKI
DOM AUKCYJNY
1990



AUKCJA BIŻUTERII

10 LISTOPADA (PIĄTEK) 2023, GODZ. 18:00

W SIEDZIBIE SOPOCKIEGO DOMU AUKCYJNEGO

SOPOT, UL. BOH. MONTE CASSINO 43



Rafał Olbiński (ur. 1943 Kielce), *Circumstantial happiness*, 2023
otówek, kredka, papier, 70 x 50 cm, sygn. i dat. p.d.: Olbinski 23

AUKCJA PRAC NA PAPIERZE SZTUKA WSPÓŁCZESNA

15 LISTOPADA (ŚRODA) 2023

W GALERII SOPOCKIEGO DOMU AUKCYJNEGO

WARSZAWA, UL. NOWY ŚWIAT 54/56

SOPOCKI
DOM AUKCYJNY
1990



Wit Stwosz i warsztat (1447/1448 – 1533), *Święty Augustyn*, około 1503, technika mieszana, deska, 97 x 76 cm

AUKCJA DZIEŁ SZTUKI

25 LISTOPADA 2023

W GALERII SOPOCKIEGO DOMU AUKCYJNEGO
SOPOT, UL. BOH. MONTE CASSINO 43

SOPOCKI
DOM AUKCYJNY
1990



Dariusz Zawadzki, *Legion*, Horda, 2019, olej, płyta, 100 x 100 cm

AUKCJA SZTUKI Fantastycznej

25 LISTOPADA (SOBOTA) 2023

SOPOCKI DOM AUKCYJNY | GALERIA MODERN
SOPOT, UL. BOH. MONTE CASSINO 43

SOPOCKI
DOM AUKCYJNY
1990



Wojciech Kossak, *Drużbowie krakowscy*, olej, tektura, wym. 50 x 40 cm, sygn. i dat. l. d.: Wojciech Kossak

AUKCJA ŚWIĄTECZNA

2 GRUDNIA 2023

W SIEDZIBIE SOPOCKIEGO DOMU AUKCYJNEGO
GDAŃSK, UL. DŁUGA 2/3

SOPOCKI
DOM AUKCYJNY
1990



Dominika Kowynia, *Ogląda*,
olej, płótno, 70 x 70 cm, 2007

AUKCJA SZTUKI
XXI
WIEKU

34 AUKCJA SZTUKI XXI WIEKU®

9 GRUDNIA 2023

**SOPOCKI DOM AUKCYJNY • GALERIA MODERN
UL. BOHATERÓW MONTE CASSINO 43 • SOPOT**

AUKCJA KOLEKCYJNERSKA

SOPOCKI
DOM AUKCYJNY
1990



ZLECENIE LICYTACJI

AUKCJA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ

Sopot, 28 października (sobota) 2023 r., godz. 16

Szanowni Klienci, zachęcamy do składania pisemnych ofert w celu wzięcia udziału w aukcji. Możliwa jest także licytacja telefoniczna. Prosimy czytelnie wypełnić kartę zlecenia i dostarczyć ją (osobiście, pocztą lub e-mailem: modern@sda.pl) do siedziby SDA nie później niż 24 godziny przed rozpoczęciem licytacji. Płatność za wylicytowane prace można uregulować gotówką lub kartą w galerii oraz przelewem: Pekao S.A. I O/Gdańsk 73 1240 1242 1111 0000 1587 0894

Imię i nazwisko _____

Dokładny adres _____

Telefon, fax, e-mail _____

NIP (dla firm) _____ PESEL _____

Nr dowodu osobistego _____

Przed przyjęciem zlecenia licytacji pracownik Domu Aukcyjnego ma prawo prosić o podanie pełnych danych osobowych oraz o dokument potwierdzający tożsamość osoby rejestrowanej (dowód osobisty, paszport, prawo jazdy; w przypadku zleceń przesyłanych e-mailem lub pocztą: w formie kserokopii lub skanu takiego dokumentu).

Proszę o licytację następujących pozycji:

Nr pozycji w katalogu	Autor, tytuł	Maksymalna oferowana kwota lub licytacja telefoniczna

Zlecenie licytacji z limitem

SDA będzie reprezentował w licytacji Nabywcę do podanej kwoty, gwarantując jednocześnie nabycie obiektu za najniższą możliwą kwotę.

Zgadzam się na jedno postąpienie w górę w przypadku wystąpienia innego zlecenia o tej samej wysokości: Tak Nie

Zlecenie telefoniczne

W przypadku zlecenia licytacji telefonicznej prosimy o podanie numeru telefonu aktualnego w czasie aukcji. Pracownicy SDA potęcą się z Państwem chwilę przed rozpoczęciem licytacji wybranych obiektów. Dom Aukcyjny nie ponosi odpowiedzialności za brak możliwości wzięcia udziału w licytacji telefonicznej w przypadku problemów z uzyskaniem połączenia z podanym numerem.

Numer Państwa telefonu do licytacji _____

Ja niżej podpisany/a oświadczam, że:

- 1) zapoznałem/-am się i akceptuję Regulamin Sprzedaży Aukcyjnej Sopockiego Domu Aukcyjnego opublikowany w katalogu aukcyjnym,
- 2) zobowiązuje się do zrealizowania zawartych transakcji zgodnie z niniejszym Regulaminem, w tym do zapłacenia wylicytowanej kwoty powiększonej o opłatę aukcyjną oraz innych opłat, zgodnie z oznaczeniami w katalogu, w szczególności w przypadkach przewidzianych przepisami ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, wynagrodzenia z tytułu odsprzedaży oryginalnych egzemplarzy utworu (tzw. *droit de suite*) w terminie 14 dni od daty aukcji,
- 3) wszelkie dane zawarte w niniejszym formularzu są prawdziwe i zgodne z moją najlepszą wiedzą. W przypadku zatajenia lub podania nieprawdziwych danych Sopocki Dom Aukcyjny nie ponosi odpowiedzialności,
- 4) zapoznałem/-am się z Polityką prywatności obowiązującą w Sopockim Domu Aukcyjnym, w tym z informacjami określającymi w jakim zakresie i celu Sopocki Dom Aukcyjny jest uprawniony do przetwarzania moich danych osobowych, komu mogą być one udostępnione, jaka jest podstawa przetwarzania oraz jakie prawa w związku z tym mi przysługują.

Imię i nazwisko

data, podpis

5) wyrażam zgodę na przetwarzanie przez Sopocki Dom Aukcyjny moich danych osobowych w celach marketingowych takich jak otrzymywanie informacji o ofertach i wydarzeniach organizowanych przez Sopocki Dom Aukcyjny, w tym na przesyłanie katalogów wydawanych przez Sopocki Dom Aukcyjny.

Imię i nazwisko

data, podpis

Indeks artystów

ANTO MARIA	30	KACZANOWSKI WITOLD	45	ROSENSTEIN ERNA	13
BAJ STANISŁAW	38	KARPOWICZ-WESTNER ANNA	47	SIENICKI JACEK	14
BEKSIŃSKI ZDZISŁAW	8, 54-58	KOBZDEJ ALEKSANDER	2	SMOLANA ADAM	41
BEREŻNICKI KIEJSTUT	25, 26	KRYGIER STEFAN	10	STAROWIEYSKI FRANCISZEK	44
CZEŚNIK HENRYK	43	KUŁAKOWSKI MARIUSZ	20, 21	STERN JONASZ	3
DOBKOWSKI JAN	18, 19	KUNZ WŁODZIMIERZ	49	ŚRAMKIEWICZ KAZIMIERZ	42
DUDA JERZY	24	LEBENSTEIN JAN	4	ŚWIESZEWSKI MACIEJ	37
DWURNIK EDWARD	6, 27, 28, 52	ŁUBOWSKI EDMUND	40	TARASIN JAN	1
FAŁAT ANTONI	29	MACIEJEWSKI ZBYSŁAW	7	URBANOWICZ ANDRZEJ	34
FANGOR WOJCIECH	5	MADEYSKA ARIKA	50	WINIARSKI RYSZARD	15, 16
GORLAK ZBIGNIEW	51	MITORAJ IGOR	39	WOJTAROWICZ KRZYSZTOF	48
GRZYB RYSZARD	31	MUSIAŁOWICZ HENRYK	23	WOŹNIAK RYSZARD	32
HAŁAS JÓZEF	22	NOWACKI ANDRZEJ	17	ZIELIŃSKI KRYSZTYN	33
HOROWITZ RYSZARD	53	OLBIŃSKI RAFAŁ	46	ZIEMSKI JAN	9
JACKIEWICZ WŁADYSŁAW	35, 36	PIERZGALSKI IRENEUSZ	11, 12		

opracowanie katalogu: Katarzyna Dąbrowska, Dorota Kulawczuk-Szostek

przygotowanie aukcji: Katarzyna Dąbrowska, Dilan Abdulla, Dorota Kulawczuk-Szostek

zdjęcia: Jarosław Nienartowicz, archiwum artystów

opracowanie graficzne: Jędrzej Łoś, Aactiva Studio

druk: ArtDruk Zakład Poligraficzny, Kobyłka

SOPOCKI DOM AUKCYJNY W POLSCE:

SOPOT
GALERIA SZTUKI DAWNEJ
ul. Boh. Monte Cassino 43
81-768 Sopot
tel. 58 550 16 05
sopot@sda.pl

SOPOT
GALERIA MODERN
ul. Boh. Monte Cassino 43
81-768 Sopot
tel. 58 551 22 89
modern@sda.pl

GALERIA
GDAŃSK
ul. Długa 2/3
80-827 Gdańsk
tel. 58 301 05 54
gdansk@sda.pl

GALERIA
WARSZAWA
ul. Nowy Świat 54/56
00-363 Warszawa
tel. 22 828 96 98
warszawa@sda.pl

GALERIA
BYDGOSZCZ
ul. Jagiellońska 47,
85-097 Bydgoszcz
tel. 602 593 826
bydgoszcz@sda.pl





AUKCJA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ 2/2023

ISBN 978-83-67623-26-1



9 788367 623261

CENA: 40 zł (z 5% VAT)